

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2020**

**1**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
Maciej Machowski

**Współpraca**  
Agata Dimmich, Piotr Frątczak  
Przemysław Gumiński, Magdalena Kuchnio  
Paulina Lewandowska, Kamila Lipińska  
Radosław Nowaczewski, Arkadiusz Turczyn  
Jakub Turczyn, Konrad Wróblewski  
Andrzej Zielony

przy udziale



**Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

infolinia: 801 044 545  
tel. 22 535 82 03  
e-mail: [handel@wolterskluwer.pl](mailto:handel@wolterskluwer.pl)

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 r., X GUp 767/17, przekazanego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 59/18, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy odpowiednie stosowanie przepisów art. 124 ust. 1 w związku z art. 491<sup>2</sup> ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, w odniesieniu do postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oznacza, iż z dniem ogłoszenia upadłości jednego z małżonków, jeżeli małżonkowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej, cały majątek wspólny małżonków wchodzi do masy upadłości, a jego podział jest niedopuszczalny?”

podjął uchwałę:

**Z dniem ogłoszenia upadłości małżonka, nieprowadzącego działalności gospodarczej (art. 491<sup>1</sup> i nast. ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 498 ze zm.), pozostającego w ustroju wspólności majątkowej, między małżonkami powstaje rozdzielność majątkowa, a majątek wspólny, którego podział nie jest dopuszczalny, wchodzi do masy upadłości.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 grudnia 2019 r., III CZP 7/19, D. Zawistowski, J. Gudowski, M. Koba, A. Owczarek, W. Pawlak, H. Pietrkowski, A. Piotrowska)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 19 marca 2019 r., II Ca 1461/18, zagadnienia prawnego:

„Czy odszkodowania, o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.), może dochodzić podmiot, z którym osobę zajmującą lokal bez tytułu prawnego nigdy nie wiązał stosunek prawny uprawniający do używania lokalu, ale który dysponuje uprawnieniem do korzystania z takiego lokalu i pobierania z niego pożytków, wynikającym ze stosunku prawnego nawiązanego z właścicielem lokalu w rozumieniu prawnorzeczowym, czy tylko właściciel w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy, czy też właściciel w rozumieniu prawnorzeczowym?”

podjął uchwałę:

**Roszczenie przewidziane w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1182 ze zm.) przysługuje osobie będącej właścicielem lokalu w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 tej ustawy w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu.**

*(uchwała z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 35/19, G. Misiurek, A. Owczarek, K. Weitz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2019 r., V ACa 27/18, zagadnienia prawnego:

„Czy skasowanie weksla przez przekreślenie, na podstawie § 90 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 259), powoduje w świetle art. 1 w związku z art. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 160) oraz w świetle art. 101 w związku z art. 102 Prawa wekslowego, nieważność tego weksla?”

podjął uchwałę:

**Przekreślenie weksla na podstawie § 90 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 259) przed zakończeniem postępowania, w którym został wydany nakaz zapłaty, nie wyłącza możliwości realizacji przez powoda praw z tego weksla.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 40/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2019 r., II Ca 1103/18, zagadnienia prawnego:

„Czy syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy wyłącznie na podstawie postanowień statutu uchwalonego w trybie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2386), przewidującego podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, bez podjęcia, przed ogłoszeniem upadłości kasy, przez walne zgromadzenie uchwały w sprawie sposobu pokrycia straty zgodnie z art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1285)?”

podjął uchwałę:

**Syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy w oparciu o postanowienia statutu przyjęte na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2386 ze zm.), wprowadzające podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie**

**do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy, walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 31 stycznia 2019 r., II Ca 371/18, zagadnienia prawnego:

„Czy prowizja za udzielenie kredytu konsumenckiego jest kosztem dotyczącym całego okresu obowiązywania umowy, który w przypadku spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie ulega obniżeniu na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 ze zm.) o okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy, czy też kosztem, który nie dotyczy okresu obowiązywania umowy?”

podjął uchwałę:

**Przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. 2019 r., poz. 1083) uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2019 r., XXIII Ga 231/19, zagadnienia prawnego:

„Czy w skład kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 403) w brzmieniu pierwotnie obowiązującym, wchodzi procentowa prowizja windykacyjna ustalona od wartości wyegzekwowanego roszczenia i czy sąd jest uprawniony do miarkowania tych kosztów?”

podjął uchwałę:

**Celowe koszty windykacji przewyższające równowartość kwoty 40 euro wchodzi w skład kosztów odzyskania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (jedn. tekst: Dz.U. 2019 r., poz. 118) w pierwotnym brzmieniu.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 48/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 15 maja 2019 r., II Ca 1207/18, zagadnienia prawnego:

„1. Czy wygaśnięcie roszczenia w rozumieniu art. 9 ust. 2 lit. c ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 1997 r. Nr 121, poz. 770 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1924) oznacza wygaśnięcie roszczeń również w stosunku do dłużników rzeczowych?

a w przypadku negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie:

2. Czy wniesienie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece wpływa na bieg dziesięcioletniego terminu wygaśnięcia hipoteki wykreślonej bez ważnej podstawy prawnej, wynikającego z art. 95 ustawy o księgach wieczystych i hipotece?”

podjął uchwałę:

**Wygaśnięcie roszczeń wierzycieli na podstawie art. 9 ust. 2c ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. Nr 121, poz. 770 ze zm.), pociąga za sobą wygaśnięcie hipotek zabezpieczających ich wierzytelności.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 49/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2019 r., VII AGa 713/18, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenia niepieniężne, w tym roszczenie o zakazanie naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy Unii Europejskiej, przedawniają się bezwzględnie z upływem pięcioletniego okresu przedawnienia liczonego od pierwszego dnia wkroczenia w prawa wyłączne uprawnionego do znaku towarowego, mimo że działania naruszcziela nie miały charakteru jednorazowego, ale charakter ciągły (powtarzalny) i trwają w chwili zgłoszenia roszczeń?”

**przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.**

*(postanowienie z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 47/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 12 lutego 2019 r., III Ca 768/18, zagadnienia prawnego:

„1. Czy służebność przesyłu (art. 305<sup>1</sup> k.c.) obejmuje swoim zakresem jedynie uprawnienie przedsiębiorcy przesyłowego do dokonywania określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej (ma charakter czynny), czy obejmuje również inne ograniczenia związane z oddziaływaniem linii przesyłowej na nieruchomość obciąż-



zoną, w tym polegające na ograniczeniu właściciela nieruchomości obciążonej w dokonywaniu prawa zabudowy w strefie kontrolowanej określonej w § 2 pkt 30 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r., w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie (Dz.U. z 2013 r., poz. 640)?

2. Jeżeli służebność przesyłu obejmuje swoim zakresem jedynie uprawnienie przedsiębiorcy przesyłowego do dokonywania określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej, to czy wynagrodzenie za jej ustanowienie powinno rekompensować uciążliwość związane z oddziaływaniem linii przesyłowej wykraczające poza ten zakres?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 20/19, G. Misiurek, A. Owczarek, K. Weitz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 18 marca 2019 r., II Cz 2006/18, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sytuacji prowadzenia egzekucji ze wszystkich udziałów w ograniczonym prawie rzeczowym – spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, dopuszczalne są odrębne licytacje tych udziałów, czy sprzedaż licytacyjna winna obejmować spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, jako całość i czy taka decyzja wymaga wniosku o połączenie egzekucji z udziałów w jedno postępowanie (art. 926 § 1 k.p.c.)?”

2. Czy brak pouczenia, przez komornika lub sędziego sprawującego nadzór nad przebiegiem egzekucji ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu dłużników, występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego, o możliwości złożenia wniosku o połączenie w jedno postępowanie egzekucji skierowanych do udziałów w spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego (art. 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) może stanowić podstawę do odmowy udzielenia przybicia?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 33/19, G. Misiurek,  
A. Owczarek, K. Weitz)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2019 r., XI 1 Ca 573/18, zagadnienia prawnego:

„Czy w rozumieniu art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. w związku z art. 98 § 3 k.r.o. postępowaniem dotyczącym należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania jest postępowanie o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 37/19, G. Misiurek,  
A. Owczarek, K. Weitz)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 5 marca 2019 r., I ACa 686/18, zagadnienia prawnego:

„Czy oddalony wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) stwierdzonego tytułem egzekucyjnym?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 38/19, G. Misiurek,  
A. Owczarek, K. Weitz)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 3 października 2018 r., IV Ca 320/18, zagadnienia prawnego:

„Czy niemożność powołania się przez osobę będącą uczestnikiem postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w tymże postępowaniu na okoliczności istotne dla porządku dziedziczenia, będąca wyłącznym następstwem braku zawiadomienia tej osoby o terminie rozprawy i pozbawienia jej możliwości działania, stanowi podstawę dla wywiedzenia i rozpoznania skargi o wznowienie postępowania w oparciu o przepis art. 524 § 1 k.p.c. w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c. w terminie trzymiesięcznym od dowiedzenia się o podstawie wznowienia, czy też stanowi podstawę dla wywiedzenia i rozpoznania wniosku o zmianę stwierdzenia nabycia spadku w oparciu o art. 679 § 1 pkt 2 k.p.c. w tam przewidzianym terminie rocznym, nadto, w razie udzielenia odpowiedzi, iż wyłącznie właściwym jest w takim wypadku tryb przewidziany w art. 679 § 1 pkt 2 k.p.c.,

czy termin roczny, o jakim mowa w tym przepisie, należy liczyć od chwili uzyskania przez uczestnika możliwości działania, bez względu na datę powzięcia przez uczestnika wiadomości o istnieniu wymienionych na wstępie, okoliczności istotnych dla porządku dziedziczenia?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 39/19, G. Misiurek, A. Owczarek, K. Weitz)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 87/19

**„Czy w sprawie między konsumentem a bankiem o ustalenie nieważności w całości – umowy kredytu hipotecznego formalnie zawartego w walucie obcej (CHF) a wypłaconego i spłaconego w walucie polskiej, sąd w ramach postępowania apelacyjnego – w sytuacji ustalenia, że część postanowień umowy stanowi niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., może w świetle art. 321 § 1 k.p.c. orzec, iż tylko określone postanowienia umowy (a nie cała umowa) są bezskuteczne lub nieważne?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 października 2019 r., I ACa 276/19, P. Banasik, E. Jokiel, D. Majerska-Janowska)*

Wśród przedstawionych przez Sąd Apelacyjny wywodów, opartych na szerokiej analizie orzecznictwa i literatury, wskazano m.in. na to, że na gruncie prawa europejskiego stwierdza się, iż rola przyznana sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje także obowiązek zbadania tego problemu z urzędu, od chwili gdy sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych, nawet bez wyraźnych zarzutów ze strony słabszego ekonomicznie konsumenta. Jeżeli sąd krajowy, dokonując oceny łącznego skutku wszystkich postanowień umowy, stwierdza, że większa liczba postanowień umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem jest nieuczciwa, to jest zobowiązany do odstąpienia od

stosowania wszystkich nieuczciwych warunków, a nie jedynie niektórych spośród nich.

Przy założeniu, że sankcją abuzywnych postanowień umownych jest zasadniczo ich bezskuteczność, wątpliwości Sądu Apelacyjnego wzbudziło to, czy sankcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> k.c. mieści się w ramach żądania powództwa zakwalifikowanego jako ustalenie nieważności umowy w całości na mocy art. 58 k.c., skoro w nauce prawa cywilnego od lat przyjmowano jako skutki wadliwych czynności prawnych odrębnie nieważność (bezwzględną lub względną) i bezskuteczność (zawieszoną lub względną).

Sąd drugiej instancji zauważył też, że nie istnieje – w znaczeniu procesowym – stosunek ilościowy między żądaniem ustalenia nieważności bezwzględnej umowy a żądaniem ustalenia jej bezskuteczności. Oba żądania mają samoistny charakter, zmierzają do ochrony innych wartości i są oparte na odmiennych przesłankach faktycznych i prawnych.

W sprawach o ustalenie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa nie jest dopuszczalne – pomijając przypadki kumulacji żądań – częściowe uwzględnienie powództwa. Żądanie powoda – w kształcie, jaki mu nadał w pozwie – jest albo uzasadnione, albo nieuzasadnione, a stany pośrednie nie zachodzą.

Nawet przy przyjęciu, że zastosowanie sankcji przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c. mieści się w ramach ustalenia nieważności takiego postanowienia, powstaje kolejna wątpliwość, tj. czy w ramach art. 321 k.p.c. odrębnym żądaniem od ustalenia nieważności umowy w całości jest żądanie ustalenia poszczególnych postanowień umownych za nieważne. Konsument może być zainteresowany ustaleniem umowy za nieważną w całości i zwrotem świadczeń w ramach nienależnego świadczenia. Przyjęcie koncepcji, że tylko część postanowień umownych jest nieważna, skutkuje tym, iż umowa wiąże strony w pozostałym zakresie. Konsument nie zawsze jest zainteresowany takim skutkiem, a jego intencją w ramach powództwa o ustalenie nieważności umowy w całości jest całkowite i kompleksowe unicestwienie spornego kontraktu.

Z drugiej strony, wnioskując z większego na mniejsze, można wywołać, że skoro powód domaga się ustalenia za nieważną umowy w całości, to w ramach tego mieści się automatycznie żądanie ustalenia za nieważną wszystkich jej postanowień. Sąd, przyjmując, że część posta-

nowień jest ważna, a część nie, ma możliwość – stosując prawo materialne z urzędu – orzec w ramach art. 321 § 1 k.p.c. jedynie o tym, że tylko niektóre postanowienia umowy są nieważne. W tym przypadku powstaje też wątpliwość, czy sąd powinien przy takim badaniu umowy odnieść się tylko do postawień niedozwolonych wyraźnie wskazywanych przez konsumenta, czy również ustalić nieważność wszystkich innych występujących w kontrakcie regulacji, których prawidłowości strona nie skarży i nie neguje.

Na te wątpliwości nakładają się też uwarunkowania charakterystyczne dla postępowania apelacyjnego (problem rozszerzania żądania pozwu oraz występowania z nowymi roszczeniami).

A.T.

\*

III CZP 88/19

**„Czy w ramach swobody kontraktowej umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) dopuszczalna jest zmiana przez strony w drodze porozumienia terminu wymagalności roszczenia, po tym jak roszczenie stało się już wymagalne?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r., XXIII Ga 2029/18, A. Łazarska, A. Janas, A. Kubica)*

Sąd drugiej instancji wskazał liczne stanowiska zajmowane w judykaturze i doktrynie. Dostrzegł m.in., że przyjmuje się, iż strony umowy (ugody) mogą – w ramach swobody umów – swobodnie określić oraz zmienić już po zawarciu umowy termin wymagalności roszczenia, jednak tylko do czasu upływu pierwotnie określonego terminu wymagalności roszczenia. Czynności powzięte przez którąkolwiek ze stron zmieniające termin wymagalności roszczenia, podjęte po upływie pierwotnego terminu wymagalności, nie mogą mieć wpływu na ustalenie początkowego (pierwotnego) terminu, od którego przedawnienie zaczyna swój bieg.

Przyjmowano też, że zakaz określony w art. 119 k.c. wyłącza możliwość umawiania się co do innego okresu przedawnienia niż to wynika z ustawy. Zakaz ten nie dotyczy wymagalności roszczenia, od której zgodnie z art. 120 § 1 k.c. zależy rozpoczęcie biegu przedawnienia. Za-

akceptowanie stanowiska o niedopuszczalności umownej zmiany wymagalności już wymagalnego roszczenia mogłoby prowadzić do skutków niekorzystnych zarówno dla wierzyciela, jak i dłużnika. W obawie przed przedawnieniem wierzyciel nie mógłby uwzględnić czasowych trudności płatniczych dłużnika i zgodzić się na odroczenie spełnienia świadczenia, nawet gdyby chciał to uczynić, a efektem byłoby wytaczanie zbędnych powództw lub składanie wniosków o ogłoszenie upadłości.

Sąd Okręgowy podniósł, że pogląd o niedopuszczalności umownej zmiany wymagalności już wymagalnego roszczenia mógłby prowadzić do skutków niekorzystnych zarówno dla wierzyciela, jak i dłużnika oraz ingerowałby w swobodę umów. Strony, mimo wymagalności roszczenia, decydują się na zawarcie ugody i rozłożenie należności na raty. Uznanie, że taka modyfikacja terminów wymagalności roszczenia jest niedopuszczalna, godziłoby w interes wierzyciela. W razie czasowych problemów finansowych dłużnika, wierzyciel – działając w racjonalny sposób – mógłby nie zgodzić się na prośbę o odroczenie płatności lub rozłożenie na raty już wymagalnej wierzytelności, z powodu realnej obawy przed przedawnieniem roszczenia. Gdyby wierzyciel zgodził się na odroczenie płatności lub rozłożenie jej na raty, w związku z czym całość lub część płatności miałyby nastąpić po upływie terminu przedawnienia liczonego nie od ustalonej przez strony ponownej daty wymagalności, ale od pierwotnej daty wymagalności, to dłużnik mógłby zaniechać spełnienia roszczenia jako przedawnionego.

Można także rozważyć, czy nadmierna swoboda stron w ustalaniu terminu wymagalności roszczenia nie doprowadziłaby do obejścia zakazu określonego w 119 k.c. W przypadku ciągłego przesuwania terminu wymagalności roszczenia, które już uprzednio stało się wymagalne, istniałaby groźba, że okres przedawnienia nie mógłby upłynąć, zatem ustawowy termin przedawnienia danego roszczenia byłby iluzoryczny. Sąd Okręgowy przychylił się jednak do stanowiska, że strony w ramach swobody umów powinny mieć możliwość swobodnego ustalania pomiędzy sobą terminu wymagalności roszczenia, nawet jeżeli roszczenie to stało się już wymagalne. Działanie takie nie powodowałoby zmiany ustawowych terminów przedawnienia, rozumianych jako „okresy czasu”. Za takim stanowiskiem przemawia nie tylko interes wierzyciela, ale również wzgląd na sytuację dłużnika, w interesie którego leży zawarcie ugody.

Zmiana terminu wymagalności rodziłaby skutki dopiero w przypadku porozumienia stron w tym zakresie, ponieważ tylko w takim przypadku można mówić o realizacji uprawnienia stron wynikającego z art. 353<sup>1</sup> k.c. – wobec zgodnego wyrażenia woli stron co do istniejącego zobowiązania.

A.T.

\*

III CZP 89/19

**„Czy w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.) przepisy art. 2 ust. 3 tej ustawy w związku z art. 730 § 1 w związku z art. 755 § 1 k.p.c. mogą stanowić podstawę udzielenia zabezpieczenia poprzez umieszczenie uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym?”**

*(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 29 listopada 2019 r., IV.567.4.2018.BB)*

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ujawniły się rozbieżności w wykładni przepisów będących podstawą orzekania o udzieleniu zabezpieczenia wniosku składanego na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

Rzecznik szczegółowo omówił uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18 (OSNC 2019, nr 6, poz. 68), w której przyjęto, że w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym, niedopuszczalne jest jednak udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym.



Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że w tej uchwale Sąd Najwyższy dostrzegł, iż mogą powstać sytuacje, w których izolacja uczestnika – w okresie po opuszczeniu zakładu karnego, a przed prawomocnym zakończeniem postępowania o umieszczenie w Krajowym Ośrodku – stanie się uzasadniona albo nawet konieczna. Ponadto wskazał, że – zdaniem Sądu Najwyższego – jeżeli spostrzeżenie to podziela także ustawodawca, powinien wypełnić istniejącą lukę jasnymi, precyzyjnymi przepisami niebudzącymi żadnych wątpliwości konstytucyjnych.

W uzasadnieniu zagadnienia prawnego wskazano także na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., K 6/14, w którym przyjęto, że decyzja ustawodawcy o zastosowaniu prawa procesowego cywilnego do postępowania przewidzianego w ustawie o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi nie budzi zasadniczych wątpliwości konstytucyjnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że już po wydaniu uchwały z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18, zapadło kilka orzeczeń sądów powszechnych, zajmujących stanowisko odmienne od stanowiska Sądu Najwyższego. Przedstawił zaprezentowaną w tych orzeczeniach argumentację, która opierała się na założeniu, że priorytetowe znaczenie należy przypisać zapewnieniu ochrony dla potencjalnych ofiar przestępstwa, a nie ich sprawcy.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, za trafny należy uznać jednak pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., zgodnie z którym w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. niedopuszczalne jest udzielenie na podstawie przepisów o zabezpieczeniu roszczeń zabezpieczenia polegającego na umieszczeniu osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym.

A.Z

\*

III CZP 90/19

**„Czy odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należne leasingobiorcy pojazdu, który zlecił wykonanie naprawy**

**powypadkowej, a któremu przysługuje na podstawie art. 86a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2017 r., poz. 1221 ze zm.) prawo do odliczenia wyłącznie 50% podatku VAT naliczonego od wydatków związanych z pojazdami samochodowymi, obejmuje podatek VAT w części, w jakiej leasingobiorca nie jest uprawniony do jego odliczenia?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 października 2019 r., XII Ga 419/19, M. Gajewska, M. Tułodziecki, A. Różalska)*

Sąd Okręgowy zauważył, że w przedmiocie poruszonym w zagadnieniu prawnym nie ma jednoznacznego i wyraźnego stanowiska orzecznictwa, a przytoczone przepisy wywołują rozbieżności dotyczące określania wysokości należnego odszkodowania leasingobiorcy w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego.

Omawiając orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego zależy od stanowiska Sądu Najwyższego co do tego, kto w sprawach o odszkodowanie za szkodę w pojeździe jest poszkodowanym – właściciel pojazdu czy korzystający z niego, który wykonał naprawę. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii nie jest jednolite.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Według jednego stanowiska, to finansujący, jako właściciel, jest poszkodowanym w razie zajścia zdarzenia powodującego szkodę dotyczącą pojazdu objętego umową leasingu. Wobec tego, skoro podmiot ten jest płatnikiem podatku od towarów i usług i ma prawo obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku zapłaconego, to tym samym ubezpieczyciel może wypłacić odszkodowanie w kwocie netto.

Drugie stanowisko zakłada, że w przypadku wykonania naprawy pojazdu status strony poszkodowanej przysługuje wyłącznie leasingobiorcy, a niewypłacenie odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę – wraz z połową podatku od towarów i usług – narusza art. 361 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że spoczywający na leasingobiorcy obowiązek naprawy pojazdu wynika nie z umowy leasingu, lecz z art. 709<sup>7</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym korzystający obowiązany jest utrzymywać rzecz w należyтым stanie, a szczególności dokonywać jej konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym,

z uwzględnieniem jej zużycia wskutek prawidłowego używania, oraz ponosić ciężary związane z własnością lub posiadaniem rzeczy.

Skoro zatem ustawa nakłada na leasingobiorcę obowiązek naprawy pojazdu, czyli usunięcia szkody powstałej na skutek wypadku również wtedy, gdy leasingobiorca nie ponosi winy za szkodę, to przyjęcie pierwszego poglądu ograniczałaby jego prawo do uzyskania pełnej rekompensaty poniesionych kosztów.

A.Z

\*

### III CZP 91/19

**„Czy w sprawie o uchylenie skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego z powództwa rodzica, który na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego przejął wykonywanie pieczy nad małoletnim dzieckiem, występującym w charakterze strony pozwanej, małoletni wierzyciel alimentacyjny winien być reprezentowany przez rodzica, który dotychczas wykonywał pieczę nad małoletnim i jest uprawniony do odbioru alimentów, czy zgodnie z dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. w związku z art. 99 k.r.o. małoletni winien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 22 listopada 2019 r., XIII Ca 392/19, K. Batra, S. Jastrzemska, B. Michurska-Gruszczńska)*

Sąd Okręgowy przedstawił dwa rozbieżne stanowiska dotyczące możliwości reprezentowania małoletniego pozwanego w sprawie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego w następstwie zmiany orzeczenia w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej. Według jednego, małoletniego reprezentuje nadal rodzic, który przed tą zmianą miał powierzone wykonywanie władzy rodzicielskiej lub w praktyce ją wykonywał i w tytule wykonawczym był uprawniony do odbioru alimentów. Drugi pogląd natomiast, który występuje od kilku lat w praktyce orzeczniczej, wskazuje, że w takiej sprawie małoletniego wierzyciela reprezentuje kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Przyjmuje się że rodzic, który dotychczas

reprezentował małoletnie dziecko, w takiej sprawie uprawnienia tego już nie ma; z chwilą przejścia pieczy rodzic staje się przedstawicielem ustawowym dziecka, w sprawie zaś o uchylenie obowiązku alimentacyjnego nie może reprezentować małoletniego wierzyciela, który jest stroną pozwaną.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że rodzic, który miał powierzone wykonywanie władzy rodzicielskiej lub w praktyce ją do tej pory wykonywał i który w tytule wykonawczym był uprawniony do odbioru alimentów, może mieć pośredni interes prawny w rozstrzygnięciu, w szczególności co do daty uchylenia obowiązku alimentacyjnego. Prowadzi to do uzyskania możliwości dochodzenia przez rodzica, który dotychczas był zobowiązany do płacenia alimentów, zwrotu dokonanej nadpłaty od rodzica dotychczas uprawnionego do ich odbioru.

Sąd Okręgowy uwypuklił, że największe kontrowersje w praktyce orzeczniczej powoduje wykładnia pojęcia „należne dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania” (art. 98 § 2 pkt. 2 k.r.o.) oraz czy w zakresie tego pojęcia mieszczą się również sprawy o uchylenia lub wygaszenie obowiązku alimentacyjnego. Rozważał, że skoro regułą generalną jest dobro dziecka, to art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. powinien być interpretowany przy zastosowaniu wykładni systemowej i funkcjonalnej, a nie tylko językowej.

Sąd drugiej instancji zaprezentował obecny w orzecznictwie pogląd, że również w innych sprawach niż wymienione w art. 98 § 2 k.r.o., zarówno procesowych, jak i nieprocesowych, żaden z rodziców nie może reprezentować dziecka wtedy, gdy jako strony postępowania występują rodzice i dzieci, a więc gdy może dojść do sprzeczności interesów między nimi; wtedy naczelny interes dziecka wyklucza dopuszczalność reprezentowania go przez którekolwiek z rodziców. W każdej takiej sprawie sąd ma obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między rodzicami a dziećmi, a jeśli tak, to żaden z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem.

Sąd Okręgowy wysnuł wniosek, że art. 98 § 2 k.r.o. wskazuje sytuacje, w których reprezentacja dziecka przez rodzica zawsze musi być wyłączona, ale reprezentację tę należy również wyłączyć w sytuacjach, gdy nie jest ona wyłączona *ex lege*, ale przemawia za tym dobro dziecka.

Z tych względów Sąd drugiej instancji uznał za zasadne zwrócenie się o ustanowienie kuratora dla dziecka, w sprawie przeciwko drugiemu rodzicowi, w której rodzic reprezentuje małoletnie dziecko w zakresie dochodzenia środków utrzymania i wychowania.

M.M.

\*

III CZP 92/19

**„Czy w sprawie o rozgraniczenie sąd jest uprawniony do dokonania rozgraniczenia nieruchomości także innych niż objęte administracyjnym postępowaniem rozgraniczeniowym, jeżeli z postępowania dowodowego wynika, że granica prawna nieruchomości przebiega w taki sposób, że jej ustalenie wymaga korekty granic także innych nieruchomości – nieobjętym administracyjnym postępowaniem rozgraniczeniowym?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 listopada 2019, II Ca 1939/18, Z. Zgud, K. Wąsik, P. Styrna)*

Sąd Okręgowy zauważył, że prawidłowo dokonane rozgraniczenie może wymagać zmian w przebiegu granic nieruchomości nieobjętych wnioskiem o rozgraniczenie w postępowaniu administracyjnym (art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne, Dz.U. z 2019 r., poz. 725 ze zm., w związku z art. 199 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). W tym wypadku wnioskodawca musiałby rozszerzyć wniosek na etapie postępowania administracyjnego o rozgraniczenie także z pozostałymi nieruchomościami. Za takim rozwiązaniem przemawia bezwzględny charakter przesłanki procesowej, jaką jest dopuszczalność drogi sądowej oraz konsekwentne orzecznictwo wiążące kognicję sądu powszechnego z uprzednią decyzją administracyjną wyznaczającą zakres rozpoznania sprawy. Uniemożliwia ono jednak rozstrzygnięcie o żądaniu w takim kształcie, które zostało już skutecznie przekazane do sądu powszechnego, zatem doszło do otwarcia drogi sądowej.

Według innego modelu postępowania, sąd powinien wezwać do udziału w sprawie w charakterze uczestników właścicieli wszystkich tych nieru-

chomości, których rozgraniczenie może okazać się niezbędne dla rozpoznania pierwotnego wniosku (art. 510 § 2 k.p.c.). W niniejszej sprawie byłoby to wezwanie dodatkowo do udziału w sprawie także właścicieli działek sąsiadujących. Za takim rozwiązaniem, zdaniem Sądu drugiej instancji, przemawia zapewnienie możliwości kontynuacji postępowania przekazanego już z etapu administracyjnego oraz ostateczne rozstrzygnięcie sprawy spornej granicy.

Sąd Okręgowy opowiedział się za drugim rozwiązaniem. W takim wypadku podstawą dopuszczalności drogi sądowej byłaby wydana decyzja administracyjna, a rozszerzenie zakresu rozpoznania sprawy wynikałoby jedynie z przeprowadzonego już w postępowaniu sądowym postępowania dowodowego, które nakazuje rozważyć – w ścisłym związku z pierwotnym przedmiotem rozgraniczenia – zmiany granic także innych sąsiednich nieruchomości. Przebieg postępowania dowodowego wskazuje, że interes prawny w rozgraniczeniu mogą mieć także właściciele sąsiednich nieruchomości, gdyż rozstrzygnięcie dotyczyć może ich praw do nieruchomości. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, brak uprawnienia sądu do ustalenia spornej granicy w stosunku do innych nieruchomości nieobjętych postępowaniem administracyjnym niweczyłby w istocie cel postępowania.

Sąd drugiej instancji podniósł również, że niedopuszczalność drogi sądowej w sprawach o rozgraniczenie nie zawsze ma charakter bezwzględny, gdyż art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego pozwala w niektórych wypadkach na dokonanie rozgraniczenia bez wyczerpania etapu postępowania administracyjnego.

M.M.

\*

III CZP 93/19

**„Czy osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, może przysługiwać zadośćuczynienie pieniężne na podstawie przepisu art. 448 k.c.?”**

*(wniosek Rzecznika Finansowego z dnia 13 grudnia 2019 r., RF/282/19/A1D)*

Rzecznik Finansowy zaobserwował poważną rozbieżność stanowisk poszczególnych Izb Sądu Najwyższego w odniesieniu do istotnego społecznie problemu związanego z wykładnią art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c. Z punktu widzenia Rzecznika istotne jest to, że rozbieżność odnosi się głównie do spraw, w których podstawa faktyczna roszczeń wiąże się z wyrządzeniem szkody przez sprawców deliktów objętych systemem ubezpieczeń obowiązkowych oraz dobrowolnych (wypadki drogowe, w rolnictwie, przy pracy lub na skutek błędów medycznych).

Rzecznik Finansowy szczegółowo omówił uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego podjęte w Izbie Cywilnej z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 36/17, III CZP 69/17 i III CZP 60/17 (OSNC 2018, nr 11, poz. 103, 104 i 105), w których zaprezentowano wykładnię zakładającą – pod pewnymi warunkami – dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego przez bliskich osób poszkodowanych w wyniku czynu niedozwolonego na podstawie art. 448 k.c.. Omówił także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, podjętą w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, z dnia 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, prezentującą odmienny punkt widzenia.

Wnioskodawca stwierdził, że we wskazanych uchwałach podjętych w Izbie Cywilnej Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził, że dobro osobiste w postaci więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi może zostać naruszone przez spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub wywołania poważnego rozstroju zdrowia, a więc w inny sposób niż doprowadzenie przez sprawcę deliktu do śmierci jednej z tych osób. Takie stanowisko odpowiada europejskim standardom wzmożenia ochrony integralności fizycznej i psychicznej człowieka. W orzecznictwie sądów europejskich zarysowała się tendencja do przyznawania zadośćuczynienia bliskim osoby poważnie poszkodowanej w wyniku czynu niedozwolonego, co stanowi przejaw współcześnie kształtowanego systemu wartości, akceptowanego w opinii społecznej i europejskim systemie prawnym.

Rzecznik Finansowy podkreślił, że w uchwale podjętej w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wskazano, iż nie ma podstaw prawnych do przyznania zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, który w wyniku czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, ustawodawca bowiem jednoznacznie

wskazał, że najbliższym przysługuje zadośćuczynienie wyłącznie po śmierci poszkodowanego. Ponadto nie można w drodze analogii traktować osób, których najbliżsi znajdują się w najcięższym stanie. Sąd Najwyższy podkreślił również, że więź rodzinna nie jest dobrem osobistym człowieka, gdyż takim dobrem mogą być wyłącznie wartości osobiste, bezpośrednio związane z jednostką, a nie te o charakterze interpersonalnym. Z tych względów więzi osobiste, rodzinne lub przyjacielskie nie podlegają ochronie przewidzianej dla ochrony dóbr osobistych, a co za tym idzie nie ma możliwości – w razie ich utraty – uzyskania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wnioskodawca nie podzielił tego poglądu, w pełni zaś zaaprobował stanowisko zajęte w uchwałach podjętych w Izbie Cywilnej. Wspomniął, że przed podjęciem uchwały w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych zasady likwidacji szkód osobowych przez zakłady ubezpieczeń w omawianym zakresie zostały ustabilizowane; zakłady ubezpieczeń pozytywnie rozpatrywały roszczenia o zadośćuczynienie osób bliskich poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia. Znaczna część spośród postępowań likwidacyjnych kończyła się ugodą, w innych zaś sprawy trafiały na drogę postępowania sądowego, przy czym kwestie sporne związane były głównie z wysokością proponowanego przez ubezpieczyciela świadczenia, a nie jego dopuszczalnością. Po uchwale z dnia 22 października 2019 r. ta sytuacja może ulec diametralnej zmianie, ponieważ zakłady ubezpieczeń zaprzestaną wypłacanie omawianego świadczenia, a także nie będą zawierać ugód. Możliwe do przyjęcia jest również to, że w odniesieniu do uprzednio wypłaconych świadczeń będą wzywać do ich zwrotu, próbując powoływać się na bezpodstawne wzbogacenie z powodu otrzymania przez poszkodowanych nienależnych świadczeń. Niewykluczone są również próby podważania uprzednio zapadłych prawomocnych rozstrzygnięć za pomocą skargi nadzwyczajnej. Prowadzić to będzie do absolutnej nieprzewidywalności zarówno na płaszczyźnie likwidacji szkód osobowych, jak i orzecznictwa sądów powszechnych, przestrzegł wnioskodawca.

Rzecznik Finansowy wniósł o podjęcie uchwały przez pełny skład Sądu Najwyższego, skład połączonych izb lub skład całej izby.

M.M.



III CZP 94/19

**„Czy udział Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.) w procesie powołania sędziego będącego członkiem składu orzekającego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę do uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 380/18, A. Janas, I. Piotrowska, G. Misina)*

Sąd Apelacyjny wskazał na dwa aspekty zagadnienia prawnego. Pierwszy to prawo do sądu ustanowionego ustawą, w kontekście dopuszczenia do orzekania osoby, co do której istnieją wątpliwości dotyczące jej uprawnienia do orzekania oraz wypełnienia procedury powołania na stanowisko sędziego gwarantującej niezawisłość.

Sąd przedstawiający zagadnienie stwierdził, że prawo do sądu ustanowionego ustawą oznacza, iż w społeczeństwie demokratycznym organizacja sądownictwa, obejmująca powołanie sędziów i właściwość sądów, nie może być pozostawiona władzy wykonawczej (m.in. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 listopada 2002 r., nr 58442/00). Wymaganie ustawowego uregulowania podstaw funkcjonowania sądów obejmuje także sposób wyznaczenia składu orzekającego w konkretnej sprawie. W rezultacie, jeżeli w składzie orzekającym znajdują się członkowie nieupoważnieni w myśl prawa krajowego do pełnienia ich funkcji, dochodzi do naruszenia prawa do „sądu ustanowionego ustawą”.

Sąd drugiej instancji wskazał, że kluczowe znaczenie dla ustalenia znaczenia wadliwości procesu powoływania sędziów dla dochowania standardu sądu ustanowionego ustawą, wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), ma wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 marca 2019 r., nr 26374/18, w którym stwierdzono *in extenso* o wpływie wadliwości

procedur wyboru sędziów na uprawnienie jednostki wynikające z art. 6 ust. 1 Konwencji. Podkreślił, że rekonstruuując w ogólności sposób rozumienia wymagania ustanowienia sądu ustawą należy mieć na względzie, że ma on gwarantować taką organizację wymiaru sprawiedliwości, która nie będzie zależała od dyskrecjonalnych decyzji egzekutywy. W tym kontekście istotny jest związek wymagania ustanowienia sądu ustawą z wymaganiami niezależności i bezstronności sądu. Jeżeli dochodzi do rażącego naruszenia prawa krajowego w procesie wyboru sędziów, nie można twierdzić, że pozostaje to bez wpływu na poszanowanie wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji standardu rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że Europejski Trybunał Praw Człowieka podchodzi bardzo rygorystycznie do obowiązku przestrzegania przez państwa – strony Konwencji reguł dotyczących wyznaczania składów orzekających oraz reguł związanych z określaniem granic temporalnych orzekania sędziego w danym sądzie. Ich naruszenie jest jednolicie i jednoznacznie kwalifikowane przez jako naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą (art. 6 ust. 1 Konwencji).

Także na gruncie stosowania prawa krajowego Sąd Najwyższy przykładał wielką wagę do zachowania reguł dotyczących sposobu obsadzania składu sędziowskiego w konkretnych sprawach, czemu dał wyraz w uchwale z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19. Stwierdził w niej min., że naruszenie zasady niezmienności składu wynikającej z art. 47b § 1 i 2 ustroju sądów powszechnych prowadzi do nieważności postępowania z powodu rozpoznania sprawy przez skład orzekający sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji przypomniał, że zgodnie z art. 179 Konstytucji sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. Szczegółowy tryb postępowania w sprawach dotyczących powołania na stanowisko sędziego w różnych sądach jest regulowany ustawą z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 84) oraz ustawami ustrojowymi. Zagadnienia te były przedmiotem pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Najwyższy do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, na które Trybunał odpowiedział w wyroku z dnia 19 listopada

2019 r., stwierdzając jednoznacznie, że wymaganie niezawisłości sędziowskiej, stanowiącej integralny element sądenia, wchodzi w zakres istoty prawa do skutecznej ochrony sądowej oraz prawa podstawowego do rzetelnego procesu sądowego; prawo to ma fundamentalne znaczenie jako gwarancja ochrony wszystkich praw wywodzonych przez jednostki z prawa Unii Europejskiej oraz zachowania wartości wspólnych państwom członkowskim wyrażonych w art. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Gwarancje niezawisłości i bezstronności wymagają istnienia zasad dotyczących składu organu, powoływania jego członków, okresu trwania ich kadencji oraz powodów ich wyłączenia lub odwołania, pozwalających wykluczyć – w przekonaniu jednostek – wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności od czynników zewnętrznych oraz neutralności względem ścierających się w jego działaniu interesów.

Trybunał podkreślił, że stopień niezależności Krajowej Rady Sądownictwa od władzy ustawodawczej i wykonawczej przy wykonywaniu zadań powierzonych jej przez ustawodawstwo krajowe jako organowi, który na mocy art. 186 Konstytucji ma stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, może mieć znaczenie przy dokonywaniu oceny, czy wyłonieni przez nią sędziowie są w stanie spełniać wymagania niezawisłości i bezstronności, wynikające z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Wskazał, że do Sądu Najwyższego kierujące pytanie prejudycjalne należy ustalenie – na podstawie wszystkich okoliczności zarówno faktycznych, jak i prawnych, dotyczących zarazem okoliczności, w jakich członkowie Krajowej Rady Sądownictwa zostali wybrani, oraz sposobu, w jaki organ ten konkretnie wypełnia wyznaczoną mu rolę – czy Krajowa Rada Sądownictwa daje wystarczające gwarancje niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Z treści wyroku Trybunału wynika, że każdy sąd ma kompetencję do oceny, czy skład rozpoznający sprawę z udziałem sędziego powołanego na podstawie uchwały obecnej Krajowej Rady Sądownictwa spełnia standardy niezależności wynikające z prawa unijnego.

Sąd Okręgowy przypomniał, że art. 187 Konstytucji określił skład Krajowej Rady Sądownictwa, przesądzając, iż ma on wymiar ponadkorporacyjny. W jej skład wchodzi przedstawiciele władzy wykonawczej i ustawodawczej oraz przedstawiciele środowiska sędziowskiego. W dotychczasowej praktyce konstytucyjnej nie budziło wątpliwości, że

wyбір piętnastu członków spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych jest dokonywany przez organy przedstawicielskie sędziów. Takie rozumienie znalazło swój wyraz w art. 11 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 czerwca 2017 r.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wątpliwości dotyczące statusu prawnego organu pełniącego obecnie funkcje Krajowej Rady Sądownictwa, zachodzi uzasadniona obawa, że w postępowaniu nominacyjnym, w którym doszło do powołania sędziego zasiadającego w składzie Sądu drugiej instancji, mogło dojść do takiego naruszenia prawa, o jakim mowa w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w kontekście art. 6 ust. 1 Konwencji. Wadliwość ta ma charakter systemowy, nie jednostkowy. W tym kontekście zachodzi ściśle powiązanie pomiędzy należytym ukształtowaniem składu sądu a gwarancjami prawa do rzetelnego, czyli sprawiedliwego procesu.

Sąd Apelacyjny zauważył również, że dokonując badania, czy skład sądu odpowiadał prawu, nie można pomijać reguły zawartej w art. 179 Konstytucji, który stanowi, iż sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. Artykuł ten jest źródłem osobistej prerogatywy prezydenta, która nie stanowi działalności administracyjnej i nie podlega kontroli sądowej. Trybunał Sprawiedliwości, wydając rozstrzygnięcie w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, miał na względzie, że decyzje Prezydenta w sprawach powołania sędziów nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej, stwierdził jednak, że do sądu odsyłającego należy ustalenie, czy sposób, w jaki ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa określa w swym art. 44 ust. 1 i 1a zakres odwołania, które przysługuje od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa obejmującej rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego tego sądu, umożliwia zapewnienie skutecznej kontroli sądowej takich uchwał, przynajmniej w zakresie pozwalającym na ustalenie, iż nie doszło do przekroczenia uprawnień lub nadużycia władzy, naruszenia prawa lub popełnienia oczywistego błędu w ocenie. Zagadnienie to ma istotne znaczenie w sprawie ponieważ – zgodnie z art. 179 Konstytucji – powołanie na stanowisko sędziego następuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa.

Nie przesądając charakteru tego wniosku, Sąd Apelacyjny podkreślił, że jest on konieczny do zrealizowania opisanej prerogatywy; skoro wniosek Krajowej Rady Sądownictwa pełni tak ważną funkcję, prawidłowość działania Rady we wszelkich aspektach jest kluczowa dla oceny prawidłowości procedury powołania na urząd sędziego jako takiej, również w opisanym wyżej kontekście.

M.M.

\*

### III CZP 95/19

**„Czy w ramach art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dopuszczalna jest odmowa zastosowania przez sąd orzekający normy ustawowej, ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną, bez uprzedniego zwrócenia się z pytaniem prawnym przez sąd do Trybunału Konstytucyjnego (art. 193 Konstytucji)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 października 2019 r., XXIII Ga 797/18, A. Łazarska, A. Sobieszański, B. Wadowski)*

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji było uwzględnienie zarzutu podniesionego przez stronę pozwaną, dotyczącego upływu dwuletniego terminu zawitego określonego w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. W międzyczasie jednak wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności tego przepisu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W konsekwencji tego orzeczenia ustawodawca znowelizował ten przepis i obecnie termin ten wynosi trzy lata.

W ocenie Sądu drugiej instancji, biorąc pod uwagę przebieg procesu legislacyjnego, istnieją poważne wątpliwości, czy art. 129 ust. 4 zarówno przed utratą mocy obowiązującej spowodowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, jak i w obecnym kształcie realizuje we właściwy sposób zasadę proporcjonalności. Przepis ten, zdaniem Sądu Okręgowego, może ograniczać prawo własności nieruchomości przez wprowadzenie bardzo krótkiego terminu zawitego zgłoszenia roszczeń właścicieli nieruchomości i innych uprawnionych, których sposób ko-

rzystania z nieruchomości został ograniczony ze względu na ochronę środowiska. Stanowi przez to rodzaj nadmiernej ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne prawo własności, to zaś stanowi o naruszeniu art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Celem wprowadzenia tego przepisu nie jest realizacja tradycyjnych funkcji prekluzji, ale minimalizacja skali dochodzonych roszczeń, czyli troska o finanse publiczne, chęć ograniczenia wydatków obciążających budżet państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto Trybunał Konstytucyjny uznał, że wskazany przepis nie spełnia przesłanki najmniejszej uciążliwości; jeżeli ustawodawca chce chronić wartość przewidywalności budżetowej za pomocą instytucji dawności, bez zasadniczej zmiany rozwiązania normatywnego, powinien to uczynić, przyznając dłuższy termin prekluzji lub w sposób transparentny, oparty na wyliczeniach uzasadnić inny, krótszy termin. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, może być uznany jako niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji i w tej konkretnej sprawie nie powinien być stosowany.

Sąd drugiej instancji dostrzegł problem, którego istota sprowadza się do określenia kompetencji sądu rozpoznającego sprawę do przeprowadzenia kontroli konstytucyjności norm o randze ustawowej. Przypominał, że istnieje odrębny organ – Trybunał Konstytucyjny – a zasadniczą jego kompetencją jest kontrola hierarchicznej zgodności prawa, w tym zwłaszcza zgodności z Konstytucją. Kontrola ta sprawowana jest przez kontrolę abstrakcyjną, kontrolę konkretną (pytania prawne) oraz przez rozpoznawanie skarg konstytucyjnych. Sąd Okręgowy uznał, że kontrola konstytucyjności przepisów prawa na drodze pytania prawnego nie jest jedynym możliwym sposobem prowadzenia takiej kontroli w toku postępowania sądowego, w doktrynie bowiem i orzecznictwie można spotkać pogląd, iż także sądy są uprawnione do badania zgodności aktów prawnych o randze ustawowej z Konstytucją, czyli do tzw. kontroli rozproszonej. Akceptacja takiego modelu kontroli konstytucyjności norm prawnych musiałaby oznaczać aprobatę dla mieszanego modelu sprawowania kontroli aktów prawnych, sprawowanej zarówno przez Trybunał Konstytucyjny, jak i sądy.

Sąd zaaprobował i uznał za aktualną „doktrynę konieczności”, która pojawiła się po zmianach, jakie nastąpiły w Trybunale Konstytucyjnym

po 2015 r. Zgodnie z nią, w obliczu kryzysu konstytucyjnego, sąd rozpoznający określoną sprawę dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) danego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia, jeżeli przepisu ustawy stanowiącego podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia nie da się pogodzić – w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni – z określoną normą lub zasadą konstytucyjną, a w tej sprawie nie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny. Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości co statusu, na gruncie Konstytucji, osób powołanych na stanowiska sędziego Trybunału Konstytucyjnego w 2016 r. oraz osób wybranych na miejsce tych osób.

Sąd rozpoznający sprawę powziął także zasadnicze wątpliwości co do zasadności kierowania zapytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, zważywszy możliwość powołania do jego składu orzekającego osób nieuprawnionych; w przypadku wydania przez Trybunał orzeczenia z udziałem osób nieuprawnionych orzeczenie takie obarczone byłoby oczywistą wadą prawną. W takim przypadku „doktryna konieczności” znajduje legitymizację w samej Konstytucji.

M.M.

\*

III CZP 97/19

**„Czy udział Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowany w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.) w procesie powołania sędziego będącego członkiem składu orzekającego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę do uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 701/18, A. Janas, I. Piotrowska, G. Misina)*

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 94/19 – *vide* wyżej.

III CZP 98/19

**„Czy udział Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.) w procesie powołania sędziego będącego członkiem składu orzekającego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę do uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGz 757/19, A. Janas, I. Piotrowska, G. Misina)*

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 94/19 – *vide* wyżej.



## GLOSY

### prawo cywilne materialne

**Osoba z zaburzeniami psychicznymi, mająca zdolność procesową, może udzielić pełnomocnictwa procesowego.**

*(uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 102/14, T. Ereciński, J. Gudowski, K. Weitz, OSNC 2015, nr 12, poz. 139; OSP 2019, nr 11, poz. 105; BSN 2015, nr 2, s. 8; Rej. 2015, nr 3, s. 204; Rodzina i Prawo 2015, nr 32, s. 93)*

#### Glosa

**Joanny Bodio**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 11, poz. 105

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka poparła zajęte przez Sąd Najwyższy stanowisko, że osoba z zaburzeniami psychicznymi, mająca zdolność procesową, może udzielić pełnomocnictwa procesowego. Glosatorka zaznaczyła, że Sąd Najwyższy odwołał się nie tylko do zdolności procesowej, ale również do zdolności postulacyjnej, którą należy zdefiniować jako rzeczywistą możliwość korzystania ze zdolności procesowej. Autorka zauważyła ponadto, że przyczyny ograniczające lub wyłączające zdolność procesową wiążą się z przyczynami ograniczającymi lub wyłączającymi zdolność do czynności prawnych, jednak skoro mają charakter prawny, a nie przyrodzony, nie wpływają na nie okoliczności pozaustawowe, takie jak np. choroba psychiczna, leczenie w poradni zdrowia psychicznego, niedorozwój umysłowy oraz inne zaburzenia stanu psychicznego. Odmienne

kształtują się natomiast przyczyny ograniczające zdolność postulacyjną, mogą bowiem wynikać z przyczyn natury faktycznej (np. ułomności psychicznej, fizycznej) lub prawnej (np. względny i bezwzględny przymus adwokacko-radcowski).

Glosatorka zaaprobowала stanowisko Sądu Najwyższego, że należy uzależnić skuteczność czynności dokonywanych w ramach postępowania procesowego od dysponowania przez stronę zdolnością procesową, jednak osoba pełnoletnia dotknięta zaburzeniami psychicznymi, nawet w stopniu wyłączającym trwałe, świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jeżeli nie została ubezwłasnowolniona, ma zdolność procesową, co wiąże się z możliwością dokonywania przez nią wszelkich czynności procesowych, w tym skutecznego udzielenia pełnomocnictwa. Uchybieniem procesowym będzie zatem dokonanie czynności procesowej przez osobę pozbawioną zdolności procesowej, a nie postulacyjnej.

Uchwałę omówili także: M. Walasik w opracowaniu „Skuteczność pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez osobę z zaburzeniami psychicznymi” (MoP 2015, nr 23, s. 1259) oraz M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 184).

P.L.

\*

**Artykuł 17 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe nie odnosi się do wiedzy posiadacza o tym, że weksel został wypełniony niezgodnie deklaracją wekslową, lecz reguluje kwestię zarzutów, jakie może podnieść dłużnik wekslowy w stosunku do posiadacza w sytuacji, gdy ten nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Będzie to miało miejsce, gdy indosatariusz wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów. Wymagany jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza.**

*(wyrok z dnia 30 września 2016 r., I CSK 595/15, M. Romańska, G. Miśurek, W. Pawlak, niepubl.)*

## Glosa

**Sławomira Czarneckiego**, Radca Prawny, Zeszyty Naukowe 2019, nr 2, s. 151

Glosator uznał, że komentowany wyrok zasługuje zasadniczo na aprobatę, ponieważ nie odzwierciedla charakterystycznej dla współczesnej praktyki orzeczniczej tendencji do łagodzenia surowych konsekwencji zaciągania zobowiązań wekslowych. W ocenie glosatora, tendencja ta w dłuższej perspektywie może zmniejszyć zaufanie do weksla, który jest najważniejszą w praktyce postacią papieru wartościowego na zlecenie.

Autor glosy omówił zagadnienie relacji pomiędzy regulacjami zawartymi w art. 10 i art. 17 Prawa wekslowego. Zauważył, że w doktrynie występuje niejednorodność poglądów co do charakteru zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym uregulowanego w art. 10 Prawa wekslowego. Poza stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanego wyroku, w doktrynie prezentowany jest też pogląd, że zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem stanowi szczególną kategorię zarzutu osobistego. Zgodnie z tą koncepcją, art. 10 stanowi modyfikację w stosunku do art. 17 w odniesieniu do relacji pomiędzy dłużnikiem wekslowym a osobą trzecią, która nabyła weksel, podyktowaną dążeniem do zmniejszenia ryzyka związanego z wystawieniem weksla *in blanco*.

W ocenie glosatora, w świetle tego stanowiska wątpliwości budzi fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego, w którym mowa jest o węższym zakresie normatywnym art. 17 w stosunku do art. 10 Prawa wekslowego. Według glosatora, Sąd Najwyższy powinien też uwzględnić niejednorodność poglądów co do relacji pomiędzy art. 10 i 17, dokonując oceny stanowiska pozwanej powołującej się na oba te przepisy w kontekście zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem i odnieść się do tak przyjętej linii obrony pozwanej z większą wyrozumiałością.

A.D.

*teza oficjalna*

**Z art. 862 k.c. nie wynika obowiązek zawarcia umowy zobowiązującej do wniesienia do spółki własności nieruchomości odrębnej od umowy przenoszącej jej własność.**

*teza opublikowana w „Rejencie”*

**Z treści art. 862 k.c. nie wynika obowiązek zawarcia umowy zobowiązującej do wniesienia do spółki własności nieruchomości odrębnej od umowy przenoszącej jej własność. Niewątpliwie prawidłowe jest przyjęcie, że – w świetle art. 155 k.c. – do przeniesienia własności nieruchomości może dojść w wyniku uprzednio powstałego obowiązku. Błędnie jednak uznaje się, że w przypadku wkładu w postaci własności nieruchomości, wnoszonego do spółki cywilnej, źródłem tego obowiązku może być wyłącznie odrębna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności. Obowiązek wniesienia wkładów do spółki w postaci własności nieruchomości może wynikać również z uchwały wspólników, będącej innym zdaniem w rozumieniu art. 156 k.c. Skoro uchwała taka nie stanowi umowy, to nie odnosi się do niej wymaganie formy aktu notarialnego, przewidziane w art. 158 k.c. dla umów.**

*(postanowienie z dnia 15 listopada 2016 r., III CSK 415/15, J. Górski, G. Misiurek, M. Szulc, OSNC-ZD 2018, nr C, poz. 34)*

## **Glosa**

**Macieja Celichowskiego**, Rejent 2019, nr 10, s. 37

Glosa jest krytyczna.

Autor przedstawił rozważania dotyczące formy oraz koniecznej większości, którą jego zdaniem powinna uzyskać uchwała zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej, a swoje wywody skoncentrował na przypadku, w którym uchwała zobowiązująca stanowi zmianę umowy spółki.

Zdaniem glosatora, na aprobatę zasługuje konstatacja Sądu Najwyższego, że zobowiązanie do wniesienia do spółki cywilnej własności

nieruchomości może wynikać z różnych zdarzeń prawnych, z których można wyodrębnić także uchwały, jednak z orzeczenia wynika również zbyt stanowcza teza, iż zmiana umowy spółki cywilnej może dokonać się zawsze na podstawie samej uchwały wspólników. Brak bliższego wskazania okoliczności sprawy skutkowało – zdaniem autora – tym, że wyrażony w orzeczeniu pogląd ma zastosowanie we wszystkich przypadkach, a więc również wtedy, gdy część wspólników spółki cywilnej, w drodze uchwały podjętej niejednomyślnie, nakłada na wszystkich wspólników obowiązek świadczenia na rzecz majątku spółki cywilnej, jak też wówczas, gdy wspólnicy ci, w drodze uchwały pisemnej, podjętej bez upoważnienia wynikającego z uprzednio zawartej umowy spółki objętej aktem notarialnym, nakładają na wszystkich wspólników obowiązek wniesienia do spółki własności nieruchomości. W ocenie glosatora, uchwała taka – podjęta niejednomyślnie – narusza zasady współżycia społecznego i prowadzi do obejścia prawa dotyczącego formy umów zobowiązujących do przeniesienia własności nieruchomości.

Autor wyraził również pogląd, że mimo iż zmiana umowy spółki cywilnej wymaga co do zasady zachowania formy pisemnej, to w przypadku wprowadzenia w niej obowiązku wspólników wniesienia do majątku spółki wkładów w postaci własności nieruchomości, ze względu na treść art. 158 k.c., zmiana ta wymaga zachowania formy aktu notarialnego.

Głosę do postanowienia opracował także J. Biernat (Krakowski Przegląd Notarialny 2017, nr 4, s. 107).

K.L.

\*

**Ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej.**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz, OSNC 2017, nr 7–8, poz. 79; OSP 2017, nr 9, poz. 93; BSN 2016, nr 11, s. 6; MoP 2016, nr 24, s. 1292; MoP 2017, nr 1, s. 5; NPN 2016, nr 4, s. 98; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 1, s. 196)*

## Glosa

**Lukasza Chmury**, Glosa 2019, nr 4, s. 40

Glosa jest krytyczna.

W ocenie autora, stanowisko Sądu Najwyższego nie ma dostatecznej podstawy normatywnej, stanowiąc jednocześnie niepotrzebny, jego zdaniem, wyłom w dotychczasowym konsensie doktryny i praktyki prawa handlowego. Glosator wskazał, że pierwszym istotnym wątkiem, do którego odniósł się Sąd Najwyższy, było ograniczenie przyczyn wygaśnięcia mandatu do katalogu przesłanek wskazanych w art. 369 § 4 i 5 k.s.h. W tym zakresie, jak podniósł, orzeczenie realizuje dominujący w doktrynie pogląd opierający się na braku regulacji przyznającej swobodę w zakresie kształtowania przyczyn wygaśnięcia.

Glosator stwierdził następnie, że nie można uznać za uzasadnione, aby powstanie praktycznego wyjątku od zasady ścisłości statutu opierać wyłącznie na budzącej wątpliwości znacznej części doktryny, wykładni oraz argumentacie funkcjonalnym, związanym z możliwością szerokiego stosowania odwołania jako instrumentu kształtowania długości kadencji lub mandatu. Zwrócił uwagę, że jednym z mniej kontrowersyjnych aspektów uchwały Sądu Najwyższego, w zakresie problematyki kadencji, było uznanie, iż do obliczania maksymalnego czasu trwania kadencji stosuje się zasady obliczania terminu zawarte w art. 112 k.c. Pogląd ten jest zbieżny z postulatem większości doktryny, wynikającym przede wszystkim z uznania semiimperatywności regulacji, w zakresie możliwości kształtowania długości kadencji organów w ramach ładu korporacyjnego spółek. W tym aspekcie glosator pozytywnie ocenił stanowisko Sądu Najwyższego.

Glosator odniósł się negatywnie do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego stwierdzającego konieczność określania długości kadencji w latach kalendarzowych lub latach obrotowych.

Odnośnie do sporu o stosunek zachodzący pomiędzy mandatem a kadencją glosator podniósł, że na gruncie prawa polskiego wykształciły się trzy koncepcje: redukcyjna, prolongacyjna i prymatu mandatu nad kadencją. Stwierdził, że Sąd Najwyższy odrzucił koncepcję redukcyjną ze względu na brak przepisu mogącego stanowić podstawę wygaśnięcia mandatu przed upływem kadencji, na którą dany członek organu został

powołany, co w odniesieniu do popartej koncepcji *numerus clausus* przyczyn wygaśnięcia mandatu doprowadziło Sąd Najwyższy do wniosku o niedopuszczalności stosowania tej koncepcji.

Konkludując, glosator pozytywnie ocenił przyjęcie za wiodącą koncepcję prolongacyjną, gdyż zapewnia ona ochronę ciągłości pracy organów spółki i, w rezultacie, zabezpiecza interes spółki i jej właścicieli, a ponadto jest najbardziej korzystna dla praktyki rynkowej. Zwrócił jednak uwagę, że jedną z najistotniejszych i najbardziej kontrowersyjnych kwestii w glosowanej uchwale było to, o którym roku obrotowym mowa w art. 369 § 4 k.s.h. Sąd Najwyższy stwierdził, że ostatnim pełnym rokiem obrotowym pełnienia funkcji jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka organu. Poglądu tego glosator nie zaprobował, gdyż Sąd Najwyższy nie przedstawił przekonujących przesłanek uzasadniających przyjęcie takiego stanowiska. Ponadto glosator wskazał, że uszło uwagi Sądu Najwyższego, iż w wyniku wydłużenia mandatu do czasu zatwierdzenia sprawozdania finansowego za pełny rok obrotowy, na który przypada moment upływu kadencji, członek organu sprawuje mandat także przez część roku obrotowego, na którego żadną część nie przypada okres jego kadencji. Jednocześnie dochodzi do sytuacji, w której działalność członka organu, w dodatkowym roku obrotowym, będzie poddana ocenie przy okazji zatwierdzenia sprawozdania finansowego za ten rok, co nastąpi w roku kolejnym. Aby zatem umożliwić ocenę działalności członków organów spółki, należałoby chwilę wygaśnięcia ich mandatu odkładać w nieskończoność lub ustalić datę walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka organu na dzień, w którym wygasa kadencja danego członka organu.

Glosator podkreślił, że do czasu podjęcia glosowanej uchwały w doktrynie dominował trafny pogląd, iż ostatnim pełnym rokiem obrotowym jest ostatni rok obrotowy, na którego cały okres przypadła kadencja, z wyjątkiem sytuacji, w której na czas trwania kadencji nie przypadł żaden pełny rok obrotowy. W ocenie autora, zasadne jest stwierdzenie, że wobec tak znaczącej przewagi tego poglądu w nauce prawa, był on także z reguły stosowany w praktyce obrotu. W rezultacie komentowania uchwała nie tylko podważa ugruntowany dorobek doktryny, ale także narusza w stabilność i bezpieczeństwo obrotu.

Aprobującą glosę do omawianej uchwały opracował R. Obrzud (GSP – Prz.Orz. 2017, nr 1, poz. 6), krytyczną zaś A. Opalski (OSP 2017, nr 9, poz. 93) oraz Z. Kuniewicz (OSP 2018, nr 5, poz. 46). Komentarzem opatrzyli R.L. Kwaśnicki, P. Letolc (MPH 2017, nr 2, s. 38, MoP 2017, nr 19, dodatek, s. 7) i P. Pinior (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, poz. 13). Omówili ją w przeglądach orzecznictwa: T. Szczurowski (PUG 2017, nr 2, s. 36) i P. Popardowski (Glosa 2017, nr 3, s. 13), a P. Pinior także w opracowaniu „Wygaśnięcie mandatu członków organu spółki kapitałowej w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego” (PPH 2017, nr 7, s. 12). Swoją komentarz przedstawił również S. Sołtysiński (Uwagi o wygaśnięciu mandatu członka zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej w świetle uchwały SN z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16 (w:) Societates et obligationes – tradycja, współczesność, przyszłość. Księga Jubileuszowa Profesora Jacka Napierały, red. A. Olejniczak, T. Sójka, Poznań 2018, s. 569).

P.G.

\*

*teza oficjalna*

**Z chwilą zgłoszenia inwestorowi przez wykonawcę żądania, o którym mowa w art. 649<sup>1</sup> § 1 k.c., powstaje zobowiązanie inwestora do udzielenia gwarancji zapłaty (art. 649<sup>1</sup> § 2 k.c.). Niewykonanie tego zobowiązania uprawnia wykonawcę do odstąpienia od umowy z winy inwestora ze skutkiem od dnia odstąpienia (art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c.).**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”*

**1. Zastosowanie klauzuli generalnej wskazanej w art. 5 k.c. jest uzasadnione w razie sprzeczności określonego zachowania z regułami moralnymi o charakterze imperatywnym – mającymi formę nakazów postępowania moralnie aprobowanego lub zakazów postępowania moralnie dezaprobowanego. Nie stanowią natomiast**



zasad współzycia społecznego reguły mające postać preferencji – wskazujące, jakie postępowanie można uznać za szczególnie godne uznania, którego jednak nie można wymagać w konkretnej sytuacji.

2. Przez zasady współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć, jak: „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”. Klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią, odnoszącą się do okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sąd. Stwierdzenie, że powód nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych.

(wyrok z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 393/16, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, A. Piotrowska, OSNC 2018, nr 1, poz. 10; BSN 2017, nr 10, s. 13)

## Glosa

**Bartosza Boenigka**, Monitor Prawniczy 2019, nr 17, s. 955

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że komentowany wyrok porusza tematykę związaną z gwarancją zapłaty za roboty budowlane, uregulowaną w art. 649<sup>1</sup>–649<sup>5</sup> k.c. Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii związanych z ogólnie pojętym charakterem powstającego z chwilą zgłoszenia żądania wynikającego z art. 649<sup>1</sup> § 1 k.c. stosunku prawnego łączącego inwestora i wykonawcę, a także z możliwością odstąpienia od umowy o roboty budowlane z powodu nieudzielenia gwarancji zapłaty. Ponadto rozważał ewentualne konsekwencje tego odstąpienia, a w szczególności zasadność żądania w tej sytuacji przez wykonawcę zastrzeżonych umownie kar.

Zdaniem glosatora, należy zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego odnoszące się do regulacji dotyczących gwarancji zapłaty. Sąd

Najwyższy trafnie zauważył, że zgłoszenie przez wykonawcę żądania wynikającego z art. 649<sup>3</sup> § 1 k.c. powoduje powstanie zobowiązania inwestora do zapewnienia udzielenia gwarancji zapłaty. Ponadto trafnie opowiedział się za poglądem zakładającym swoistą obiektywizację odpowiedzialności wykonawcy za brak gwarancji zapłaty, odrywając ją w zasadzie od rzeczywistej winy.

Trafnie również Sąd Najwyższy uznał, że ważne jest zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane z powodu nieuzyskania gwarancji zapłaty. Po rozważeniu generalnej dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, odniósł się do analizy ewentualnego nadużycia prawa podmiotowego, spowodowanego żądaniem przez wykonawcę tej kary umownej

Zdaniem autora, rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego należy ocenić pozytywnie, zwłaszcza z punktu widzenia wykonawcy.

R.N.

\*

*teza oficjalna*

**Kwalifikacja prawna umowy zawartej między zakładem ubezpieczeń a bankiem w ramach tzw. *bancassurance* wymaga uwzględnienia całokształtu jej postanowień i rzeczywistego obrazu relacji między stronami oraz osobami mającymi uzyskać na podstawie tej umowy ochronę ubezpieczeniową, bez względu na stosowane w umowie nazewnictwo, w tym sposób określenia stron. Na obraz ten rzutuje nie tylko to, na kim spoczywa obowiązek opłacania składki, lecz także kwestia dobrowolności objęcia ubezpieczeniem, wpływ potencjalnych ubezpieczonych na kształt ochrony ubezpieczeniowej, zakres obowiązków banku wobec zakładu ubezpieczeń i wobec ubezpieczonych, w tym ewentualny obowiązek działania w interesie ubezpieczonych, a także obowiązek zakładu ubezpieczeń do zapłaty wynagrodzenia bankowi, jeżeli taki obowiązek przewidziano w umowie.**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Kwalifikacja prawna konkretnej umowy, jako umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, musi uwzględniać całokształt jej postanowień i rzeczywisty obraz relacji między stronami oraz osobami mającymi uzyskać w ramach tej umowy ochronę ubezpieczeniową, bez względu na stosowane w umowie nazewnictwo, w tym sposób określenia stron.**

*(wyrok z dnia 12 stycznia 2018 r., II CSK 222/17, J. Frąckowiak, P. Grzegorzcyk, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2018, nr 4, poz. 67; M.Pr.Bank 2019, nr 11, s. 24)*

## **Glosa**

**Zbigniewa Długosza, Monitor Prawa Bankowego 2019, nr 11, s. 54**

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że przerzucenie ciężaru finansowego składki ubezpieczeniowej na ubezpieczonego *per se* nie przesądza, że ubezpieczony uzyskuje status ubezpieczającego. Dodał, że ewentualne obowiązki nałożone na ubezpieczonego w umowie nie mogą w ogóle być traktowane jako przedmiot jego zobowiązania, lecz jedynie jako przesłanka dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela, a nałożenie na ubezpieczonego obowiązku zapłaty składki wobec ubezpieczającego należałoby uznać za niedopuszczalne w konstrukcji umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek. Zgodnie z art. 808 § 2 k.c., w tej konstrukcji jedynym podmiotem zobowiązanym do zapłaty składki może być ubezpieczający.

Glosator przychylił się do podejścia Sądu Najwyższego, który fakt, że z umowy wynikało istnienie i wola realizacji przy jej wykonywaniu wspólnego interesu banku i ubezpieczyciela, nie zaś wspólnoty interesów ubezpieczającego i grupy ubezpieczonych, uznał za jedną z okoliczności świadczących o braku możliwości kwalifikacji umowy jako ubezpieczenia na cudzy rachunek. Wskazał, że jeżeli całokształt danej umowy pozwala stwierdzić, iż rola ubezpieczającego bardziej przypomina rolę podmiotu działającego na zlecenie ubezpieczyciela niż podmiotu działającego w interesie osób, na rzecz których świad-

czona ma być ochrona ubezpieczeniowa, to znaczy, że pozycja takiego podmiotu bliższa jest pozycji agenta ubezpieczeniowego niż ubezpieczającego.

W dalszej części glosy autor nadmienił, że pewnych uwag krytycznych wymaga posłuszenie się przez Sąd Najwyższy przy ocenie umowy kryterium dobrowolności objęcia ubezpieczeniem. Sąd Najwyższy, korzystając z takiego kryterium, odwołał się m.in. do postanowień Zasad Europejskiego Prawa Ubezpieczeń. Autor wyraził pogląd, że kwestia dobrowolności objęcia ochroną ubezpieczeniową nie powinna być traktowana jako przesądzająca dla odróżnienia umów ubezpieczenia grupowego opartych o konstrukcję ubezpieczenia na cudzy rachunek od konstrukcji, w których wykorzystuje się tzw. umowę generalną. Dodał, że za umowę ubezpieczenia na cudzy rachunek można uznać zarówno umowę, która prowadzi do objęcia ochroną ubezpieczeniową wszystkich członków grupy, jak i taką, na podstawie której ochroną objęci są jedynie ci członkowie danej grupy, którzy wyrazili na to zgodę. To, że także w umowie ubezpieczenia na cudzy rachunek do objęcia ochroną ubezpieczeniową ubezpieczonego może być wymagane jego oświadczenie, wynikało wprost z art. 829 k.c. już w stanie prawnym znajdującym zastosowanie do umowy, której dotyczyły omawiane orzeczenie.

W końcowej części glosy autor odniósł się do poczynionej na marginesie głównych rozważań uwagi Sądu Najwyższego, że w przypadku umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek skorzystanie z analogii z art. 384 § 1 i 2 k.c. i odwołanie się do racji konstytucyjnych (art. 76 Konstytucji) pozwala wyinterpretować obowiązek doręczenia ogólnych warunków ubezpieczenia także ubezpieczonemu, choć nie jest on stroną umowy. Podkreślił, że mimo iż argumentacji słusznościowej, podniesionej przez Sąd Najwyższy, trudno odmówić pewnych racji w świetle niedostatków informacyjnych, jakie występowały po stronie ubezpieczonych w stanie prawnym będącym podstawą orzeczenia, to jednak w jego ocenie powstaje poważna wątpliwość, czy Sąd Najwyższy, prowadząc tak daleko idące wnioski inferencyjne, nie wchodzi w rolę prawotwórczą. Zdaniem autora glosy, stosowanie tego typu analogii w odniesieniu do konstrukcji prawnych uregulowanych w przepisach musi budzić wątpliwości i może negatywnie wpłynąć na pewność prawa oraz moż-

liwość przewidzenia przez podmioty gospodarcze skutków prawnych swoich działań.

Głosę opracował także M. Orlicki (Prawo Asekuracyjne 2018, nr 2, s. 94).

M.K.

\*

*teza oficjalna*

**Inwestor odpowiadający solidarnie za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy może podnieść względem podwykonawcy zarzuty wynikające z wadliwości wykonanych robót, choćby wykonawca – wiedząc o wadach – odebrał te roboty bez zastrzeżeń.**

*teza opublikowana w „Glosie”*

**Gwarancja wadialna może obejmować tylko jednego członka konsorcjum wykonawczego.**

*(wyrok z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 86/17, Z. Kwaśniewski, M. Szulc, R. Trzaskowski, niepubl.)*

## **Glosa**

**Mirosława Bączyka**, Glosa 2019, nr 4, s. 63

W krytycznej glosie do komentowanego rozstrzygnięcia autor starał się wykazać, że także jeden z konsorcjantów tworzących tzw. konsorcjum wykonawcze może zlecić ubezpieczycielowi udzielenie gwarancji wadialnej na rzecz zamawiającego. Gwarancja taka powinna obejmować jednak wszystkich konsorcjantów i nie jest niezbędne zlecenie przez nich tzw. gwarancji samodzielnych. W rezultacie gwarancja wadialna, na zlecenie lidera konsorcjum, może być zadowalająca i prawidłowa, zgodnie z przepisami Prawa zamówień publicznych.

Glosator podniósł także, że w uzasadnieniu komentowanego orzeczenia wypowiedziano kilka ogólnych uwag dotyczących gwarancji jako

zabezpieczenia osobistego. Po pierwsze, trafnie zauważono, że gwarancja ubezpieczeniowa nie różni się konstrukcyjnie od gwarancji bankowej uregulowanej w art. 81 i nast. Prawa bankowego, co pozwala na stosowanie do gwarancji ubezpieczeniowej, udzielanej przez innego profesjonalistę, piśmienniczego i orzeczniczego dorobku dotyczącego gwarancji bankowej; po drugie, treść umowy gwarancji (oświadczenia gwaranta) może być przedmiotem wykładni, jak każdej innej umowy obligacyjnej (art. 65 k.c.) i nie ma przy tym znaczenia sama postać gwarancji.

Dalej autor glosy podkreślił, że w tezie komentowanego wyroku zostało wypowiedziane interesujące zagadnienie, sprowadzające się do pytania, czy objęcie gwarancją wadialną jednego z uczestników konsorcjum, jako podmiotu zlecającego udzielenie ubezpieczycielowi gwarancji, w związku ze wspólnym ubieganiem się przez to konsorcjum o zamówienie (art. 23 ust. 1 p.z.p.), czyni tę gwarancję prawidłową i wystarczającą dla spełnienia jej funkcji. Wskazał, że Sąd Najwyższy trafnie założył, iż decydujące znaczenie w tym względzie ma prawna skuteczność żądania zamawiającego (beneficjenta gwarancji) wobec gwaranta.

Następnie glosator przyjął, że przyjmowanie solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum wykonawczego na podstawie art. 380 § 1 k.c. nie może uzasadniać stanowiska, iż skoro jeden z konsorcjantów wymienionych w gwarancji „ponosi odpowiedzialność za zaniechania innego”, to roszczenie gwarancyjne wynikające z gwarancji wadialnej może być skuteczne wobec gwaranta.

Glosator podkreślił, że Sąd Najwyższy zasadnie pominął pojawiające się w piśmiennictwie próby wywodzenia solidarności konsorcjantów z art. 370 k.c.; gwarancja wadialna obejmuje wykonanie przez konsorcjantów obowiązków wynikających *ex lege*, a nie „zaciągniętych” przez nich, tj. kontraktowych. Autor glosy wskazał, że w konsekwencji należy przyjąć, iż uczestnicy konsorcjum wykonawczego nie muszą w toku ubiegania się o udzielenie im zamówienia publicznego, na podstawie przepisów Prawa zamówień publicznych, ubiegać się o wystawienie tzw. samodzielnych gwarancji wadialnych, obejmujących oddzielnie każdego z nich.

P.G.

**Strona może uchylić się od skutków oświadczenia woli złożonego w czasie aukcji internetowej pod wpływem błędu (art. 84 w związku z art. 88 k.c.).**

*(wyrok z dnia 23 lutego 2018 r., III CSK 384/16, J. Gudowski, J. Frackowiak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 2, poz. 19; OSP 2019, nr 11, poz. 104; BSN 2018, nr 10, s. 9; NPN 2018, nr 3, s. 93; R.Pr. ZN 2018, nr 4, s. 156)*

## **Glosa**

**Grzegorz Wolaka**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 11, poz. 104

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że zgodnie z teorią przejawu woli współczesne prawo prywatne, nie tylko polskie, przywiązuje wagę nie do woli wewnętrznej, lecz do jej oświadczenia, czyli przejawu woli, tak jak ono jest rozumiane ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów (art. 65 § 1 k.c.). Należy wobec tego ze szczególną ostrożnością podchodzić do sytuacji, o których mowa w art. 84 k.c., gdy składający powołuje się na to, że działał pod wpływem błędu; wymaga tego pewność obrotu cywilnoprawnego.

Komentator zaaprobował także pogląd, że na błąd, jeżeli spełnia on wymagania wskazane w art. 84 k.c., może powołać się każdy, także przedsiębiorca. Nie znalazł przekonujących argumentów prawnych i pozaprawnych, wskazujących, że przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli nie mają zastosowania do oświadczeń woli składanych przez przedsiębiorców. Zastrzegł, że nie wszystkie oświadczenia uczestników aukcji, także internetowej, muszą mieć charakter oświadczeń woli; niektóre z nich mogą być np. oświadczeniami wiedzy.

M.M.

\*

*teza oficjalna*

**Termin zawity do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku jest zachowany, gdy**

przed jego upływem sąd odbierze to oświadczenie i oświadczenie o odrzuceniu spadku (art. 1019 § 2 k.c.). W wypadkach wyjątkowych, w szczególności, gdy za nieodebranie oświadczenia w terminie spadkobierca nie ponosi winy, sąd może nie uwzględnić upływu tego terminu przez wzgląd na zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

*teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych”*

1. Zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.) mogą stanowić przesłankę aksjologiczną do uchylenia się od skutków niezachowania terminu zawitego do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od negatywnych skutków wynikających z niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w terminie, o którym mowa w art. 1019 § 2 k.c.

2. W wyjątkowych sytuacjach, w szczególności, gdy oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku nie zostało złożone w wyniku niezawinionej przez spadkobiercę okoliczności, sąd w oparciu o zasady współzycia społecznego może nie uwzględniać terminu zawitego, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c.

*(uchwała z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 110/17, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 2, poz. 18; OSP 2019, nr 10, poz. 93; BSN 2018, nr 3, s. 6; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 2, s. 235; NPN 2018, nr 2, s. 88)*

## **Glosa**

**Mariki Rolińskiej**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2019, nr 1, s. 67

Glosa jest aprobująca.

Autorka obszernie opisała stan faktyczny sprawy i zaakcentowała, że osoba, która nie zachowała terminu zawitego przewidzianego w art. 1015 k.c., działała z należytą starannością. Następnie powtórzyła argumentację Sądu Najwyższego odnoszącą się do zastosowania art. 5 k.c. Poddała analizie orzecznictwo dotyczące uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia z powodu błędu.



Podkreśliła daleko idące skutki wiążące się z fikcją prostego przyjęcia spadku oraz sprzeczność tego rozwiązania z poczuciem sprawiedliwości. Wyraziła pogląd, że w polskim systemie prawa zasady współżycia społecznego zajmują nadrzędną pozycję w stosunku do innych klauzul generalnych, zatem powinny stanowić wytyczną do interpretowania i stosowania innych zasad wyrażających wartości pozaprawne. W glosie wskazano również, że zasady współżycia społecznego interpretować należy z uwzględnieniem art. 2 Konstytucji.

Głosę do uchwały napisał także T. Justyński (OSP 2019, nr 10, poz. 93). Omówiła ją również M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2018, nr 5, s. 94).

J.T.

\*

**Jeżeli członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest wraz z tą spółką współnikiem spółki komandytowej, do wyrażenia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgody na zmianę umowy spółki komandytowej – wymaganej na podstawie art. 9 k.s.h. – ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.**

*(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 42/18, M. Romańska, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk, OSNC 2019, nr 6, poz. 64; BSN 2018, nr 9, s. 9; NPN 2018, nr 3, s. 95; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 165)*

## **Glosa**

**Marcina Śledzikowskiego**, Glosa 2019, nr 4, s. 31

Glosa jest aprobująca.

Komentator z aprobatą odniósł się do poruszenia przez Sąd Najwyższy zagadnienia stosunków wewnątrz korporacyjnych spółek komandytowych współtworzonych przez spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i osobę fizyczną, podkreślając rosnącą popularność tego rodzaju konstrukcji prawnych.

Autor wskazał, że przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne nie miało istotnego charakteru, w doktrynie bowiem wskazuje

się, że art. 210 k.s.h. stosuje się do wszystkich umów między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością a członkiem jej zarządu. Następnie przeanalizował charakter umowy spółki oraz jej zmiany i zakres przedmiotowy stosowania art. 210 § 1 k.s.h. Podkreślił przy tym, że zajęte przez Sad Najwyższy stanowisko jest szeroko aprobowane w doktrynie prawa handlowego. Pozytywnie ocenił dostrzeżenie przez Sąd Najwyższy ochronnego charakteru omawianego przepisu oraz zauważył, że ograniczanie dyspozycji art. 210 § 1 k.s.h. do umów związanych ze sprawowaną przez zarządcę funkcją byłoby nieoperatywne.

Glosator rozważał także możliwość odpowiedniego stosowania art. 210 § 1 k.s.h. do czynności dokonywanych z udziałem spółek osobowych. Wskazał, że przepis ten ma szczególny charakter i nie jest możliwe czynienie z niego tego rodzaju analogii. Uzasadnił to stanowisko pełnieniem przez ten przepis funkcji notyfikacyjnej, a także niemożnością stosowania wskazanej w nim sankcji w przypadku spółek osobowych. Zdaniem glosatora, do czynności zawieranych przez takie spółki z ich współnikami powinien mieć zastosowanie art. 108 k.c., z uwzględnieniem możliwości potwierdzenia tego rodzaju czynności (art. 103 k.c.).

Autor wskazał, że komentowana uchwała ma daleko idące, pozytywne skutki dla praktyki gospodarczej. Niezależnie od jej głównej tezy, na aprobatę zasługuje dostrzeżenie, że zmiana umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością to czynność prawna współników, nie zaś samej spółki.

Głosę do uchwały opracował J. Biernat (Glosa 2019, nr 3, s. 90). Orzeczenie komentarzem opatrzyli B. Kwaśnicka i P. Letolc (MPH 2018, nr 4, s. 41). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa P. Popardowski (Glosa 2019, nr 1, s. 5) oraz T. Szczurowski (PUG 2019, nr 5, s. 42).

J.T.

\*

**Złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez osobę, w stosunku do której nie rozpoczął jeszcze biegu termin określony w art. 1015 § 1 k.c., jest bezskuteczne.**

*(uchwała z dnia 19 października 2018 r., III CZP 36/18, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 74; OSP 2019, nr 11,*

poz. 106; BSN 2018, nr 10, s. 6; Prok.i Pr. 2019, nr 4, wkładka, s. 47; Rej. 2018, nr 11, s. 137; NPN 2018, nr 3, s. 95; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 165)

## Glosa

**Tomasza Justyńskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 11, poz. 106

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor rozpoczął glosę od uwagi ogólnej, wskazując, że cechą charakterystyczną orzecznictwa Sądu Najwyższego w ostatnich latach jest zwiększone zainteresowanie problematyką prawa spadkowego, co w ocenie glosatora wynika w głównej mierze ze względnej bierności ustawodawcy oraz konieczności „nadażania” za potrzebami obrotu prawnego.

W tym kontekście autor wyraził brak aprobaty dla tezy sformułowanej w przedmiotowej uchwale. Stał na stanowisku, że termin przewidziany w art. 1015 §1 k.c. zawiera dwie ważne regulacje; jedna związana jest z wyznaczeniem końca terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (w tym przypadku ustawodawca ma na uwadze interes ogółu), druga zaś nie pozwala, aby miał on mniej niż sześć miesięcy na przemyślenie sprawy (uwzględnienie interesu spadkobiercy). Tym samym, w ocenie autora, spadkobierca jest uprawniony do złożenia skutecznego oświadczenia w sprawie przyjęcia lub odrzucenia spadku, także „przed rozpoczęciem” biegu terminu zawitego. Termin określony w art. 1015 §1 k.c. limituje jedynie prawo spadkobiercy w interesie ogółu i w imię pewności prawa powoduje, że złożenie oświadczenia po jego upływie jest wykluczone, wyznacza zatem jedynie moment końcowy, nie określa natomiast „wiąząco” momentu początkowego. „Początek” warunkowany jest obiektywnym nabyciem statusu spadkobiercy.

W ocenie autora, istnieje wiele przesłanek, w tym o charakterze prawoporównawczym z odniesieniem do prawa niemieckiego, do uznania, że określenie „początku terminu”, w perspektywie rozważanej w uchwale, należy rozumieć jako gwarancję co najmniej sześciomiesięcznego *tempus ad deliberandum* dla spadkobiercy. Jest to szczególnie uzasadnione przy uwzględnieniu złożoności stanów faktycznych powstających na gruncie

prawa spadkowego, zwłaszcza konieczności ochrony sfery emocjonalnej. Proponowana interpretacja art. 1015 k.c. pozwalałaby odrzucić spadek w geście swoistej dezaprobaty dla jakości relacji ze spadkodawcą.

Głosę do orzeczenia opracował G. Wolak (Rej. 2019, nr 7, s. 126). Uchwałę omówili: M. Zelek w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2019, nr 4, s. 113) oraz M. Berek w opracowaniu „Przedterminowe odrzucenie spadku. W nawiązaniu do uchwały Sądu Najwyższego z 19.10.2018 r., III CZP 36/18” (Rej. 2019, nr 7, s. 31).

P.F.

\*

**Pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje wszystkie formy jej prowadzenia przewidziane w art. 373 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 498 ze zm.).**

*(postanowienie z dnia 28 lutego 2019 r., V CSK 632/17, K. Weitz, M. Koba, A. Owczarek, OSNC-ZD 2019, nr D, poz. 63; OSP 2019, nr 11, poz. 103; BSN 2019, nr 5, s. 20)*

## **Glosa**

**Feliksa Zedlera**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 11, poz. 103

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator przypomniał, że od dnia 1 stycznia 2016 r. zakres przedmiotowego orzeczenia o pozbawieniu prawa prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje nie tylko pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek, lecz także prawa do pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni fundacji lub stowarzyszeniu. Z tego powodu autor z aprobatą przyjął odstępianie od stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w m.in. w postanowieniu z dnia 24 września 2015 r., V CSK 689/14 (OSP 2016, nr 4, poz. 40), według którego art. 373 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego nie wyłącza możliwości indywidualizowania przez sąd orzeczenia zakazu w znaczeniu przedmiotowym w zależności od stopnia winy i skutków naruszenia

przez uczestnika obowiązków ustawowych przewidzianych w tym przepisie. Za trafny uznał pogląd, że zasadniczym celem orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie przepisów Prawa upadłościowego jest czasowe wyłączenie z udziału w obrocie gospodarczym osób, które dopuściły się zachowań zagrażających pewności i bezpieczeństwa tego obrotu.

M.M.

## **prawo cywilne procesowe**

**Skarga kasacyjna wniesiona przed doręczeniem odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem stronie lub pełnomocnikowi – także ustanowionemu przez sąd w okolicznościach przewidzianych w art. 124 § 3 k.p.c. – podlega odrzuceniu.**

*(postanowienie z dnia 28 stycznia 2016 r., II CSK 431/15, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 10; BSN 2016, nr 5, s. 10)*

### **Glosa**

**Adama Zwierzyńskiego**, Przegląd Sądowy 2019, nr 10, s. 104

Glosa jest krytyczna.

Autor glosy nie zgodził się z poglądem o niedopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej przed doręczeniem odpisu orzeczenia z uzasadnieniem. Według niego, kluczowym argumentem przemawiającym za przyjęciem stanowiska przeciwnego jest brak przepisów wiążących negatywne skutki procesowe z wniesieniem skargi kasacyjnej przed terminem, przy wyraźnym uregulowaniu rygoru uchybienia terminowi w art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. Glosator podkreślił, że skoro ustawa procesowa nie zawiera przepisu przewidującego niedopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej przed doręczeniem uzasadnienia ani sankcji za tak podjętą czynność, skarga nie może podlegać odrzuceniu.

W ocenie glosatora, dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. polegająca na objęciu pojęciem niedopuszczalności z innych przyczyn skargi kasacyjnej wniesionej przed doręczeniem skazzonego wyroku z uzasadnieniem, przekracza dopuszczalny formalizm

procesowy. Taka wykładnia budzi też wątpliwości natury konstytucyjnej, przede wszystkim co do jej zgodności z zasadą sprawiedliwości (rzetelności proceduralnej), wywodzoną z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którą rygory procesowe powinny być uregulowane w sposób precyzyjny i niebudzący wątpliwości.

Glosator zauważył także, że podzielenie poglądu, iż termin do wniesienia skargi kasacyjnej ma charakter przedziału, w którego ramach skarga jest wyłącznie dopuszczalna, miałyby doniosłe skutki także dla oceny innych czynności procesowych uczestników postępowania determinowanych doręczeniami sądowymi np. dochowania terminu na uzupełnienie braków pisma procesowego (art. 132 § 1 i 2 k.p.c.). W ocenie glosatora, chybiona jest także argumentacja zawarta w uzasadnieniu komentowanego orzeczenia powołująca się na orzecznictwo uznające złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku przed jego ogłoszeniem za bezskuteczne, ponieważ problem ten dotyczy nie tyle wyprzedzenia terminu, co podjęcia czynności procesowej, której przedmiot (wyrok) jeszcze nie istnieje.

A.D.

\*

*teza oficjalna*

**W sprawie o ustalenie zmiany płci (art. 189 k.p.c.) bierną legitymację procesową mają wyłącznie rodzice powoda, a jeżeli nie żyją – kurator ustanowiony przez sąd.**

*(wyrok z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 371/18, H. Pietrzkowski, A. Owczarek, K. Weitz, OSNC 2019, nr 10, poz. 103; BSN 2019, nr 3, s. 13)*

## **Glosa**

**Grzegorz Krawca i Aleksandry Partyk**, Przegląd Prawa Publicznego 2019, nr 19, s. 99

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorzy podzielili stanowisko Sądu Najwyższego, że powód żądający ustalenia zmiany płci metrykalnej ma indywidualny interes w wydaniu

przez sąd wyroku w sprawie. W tej sytuacji jego dzieci nie mają związku z przedmiotem sprawy, gdyż postępowanie nie dotyczy stosunku rodzicielstwa, lecz płci rodzica – jego dobra osobistego. Samo występowanie w charakterze pozwanych rodziców nie wynika z tego, że bez ich udziału nie można rozstrzygnąć sprawy, gdyż są powiązani z przedmiotem postępowania, natomiast z konieczności określenia w postępowaniu procesowym strony pozwanej.

Nawiązując do podejmowanych w kraju inicjatyw legislacyjnych dotyczących prawnego uzgodnienia płci z uwzględnieniem międzynarodowego standardu ochrony praw człowieka, glosatorzy zwrócili uwagę na kwestie terminologiczne zagadnienia „uzgodnienia płci”. Dokonali także przeglądu dotychczasowych stanowisk Sądu Najwyższego i doktryny dotyczących kwalifikowania przynależności do określonej płci jako podlegającego ochronie prawnej dobra osobistego, powołując dodatkowo argumenty przemawiające za ograniczeniem kręgu współuczestników po stronie pozwanej w sprawie o ustalenie płci osoby transseksualnej. Jako *ultima ratio* wskazano, że pozew osoby transpłciowej powinien być wytaczany przeciwko jej rodzicom, mając na względzie, że w akcie urodzenia powoda wśród danych metrykalnych znajdują się dane osobowe jego rodziców. Kwestia zmiany płci nie wpływa jednak w żaden sposób na stosunek rodzicielstwa. Brak korelacji między zmianą płci rodzica a zakresem władzy rodzicielskiej nie daje dostatecznych podstaw, aby za pozwanych w sprawie o ustalenie płci traktować również dzieci powoda.

K.W.

\*

### *teza oficjalna*

**Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest niedopuszczalna dopóty, dopóki strona nie wystąpiła do legitymowanego podmiotu z wnioskiem o złożenie skargi nadzwyczajnej od orzeczenia i wnioszek ten nie został załatwiony negatywnie przez ten podmiot (art. 424<sup>1</sup> § k.p.c.). Dotyczy to także skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orze-**

czenia wniesionej przed wejściem w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) – od chwili wejścia tej ustawy w życie.

*teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”*

O subsydiarnym charakterze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w stosunku do skargi nadzwyczajnej przesądza nie tylko to, że jest ona dopuszczalna jedynie wtedy, gdy zmiana lub uchylenie orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, podczas gdy druga skarga zmierza głównie do zmiany lub uchylenia orzeczenia, ale również treść art. 89 § 4 i art. 115 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Przepisy te przewidują – w określonych w nich wypadkach – zaniechanie uchylenia lub zmiany orzeczenia przez Sąd Najwyższy rozpoznający skargę nadzwyczajną, mimo jego nieprawidłowości, i poprzestanie na stwierdzeniu wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa. W tych zatem wypadkach skarga nadzwyczajna wypełnia funkcje zbieżne z funkcjami skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, gdyż otwiera drogę do realizacji odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, przy zachowaniu kwestionowanego orzeczenia w obrocie prawnym. Inicjowane skargą nadzwyczajną postępowanie przed Sądem Najwyższym staje się wtedy jednym z postępowań, o których mowa w art. 417<sup>1</sup> § 2 zdanie pierwsze k.c.

*(postanowienie z dnia 28 lutego 2019 r., V CNP 53/17, K. Weitz, M. Koba, A. Owczarek, niepubl.)*

## **Glosa**

**Piotra Łebka**, Monitor Prawniczy 2019, nr 17, s. 915

Glosator wskazał, że glosowane orzeczenie wpisuje się w obowiązującą linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, w myśl której od dnia 4 kwietnia 2018 r. strona wnosząca skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wypełniając obowiązek przewi-



dziany w art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 5 k.p.c., musi wykazać, że złożyła do uprawnionego organu wnioski o wniesienie skargi nadzwyczajnej i nie został on uwzględniony. Niewykazanie tej okoliczności powoduje odrzucenie skargi.

Zdaniem autora, takie stanowisko budzi wątpliwości, brak bowiem wyjaśnienia, dlaczego Sąd Najwyższy uznał, że skarga nadzwyczajna jest środkiem prawnym w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a orzeczenie nie prezentuje szerszego uzasadnienia przyjętej wykładni. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego co do pojęcia środka prawnego pokazuje, że jest to pojęcie nieokreślone i wymagające każdorazowej wykładni w zależności od danego stanu faktycznego sprawy. Pod pojęciem środka prawnego Sąd Najwyższy rozumie nie tylko zwyczajne środki zaskarżenia, czyli środki odwoławcze, tj. apelację i zażalenie oraz środki zaskarżenia, w rozumieniu art. 363 § 1 k.p.c., określane również mianem szczególnych, ale także środki niebędące środkami zaskarżenia, umożliwiające jednak ponowne orzekanie w sprawie prawomocnie osądzonej.

Sąd Najwyższy akcentuje procesowy charakter środków prawnych, którym nadaje się zbiorczą nazwę środków procesowych. W ocenie autora, rozważania te pozbawione są refleksji co do przyjętego „procesowego stanu rzeczy”, a w szczególności co do tego, że adresatem tych środków prawnych są organy rzeczowo właściwe do ich rozpatrzenia. Są to właściwe dla danego środka prawnego sądy powszechne lub Sąd Najwyższy, jeżeli sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych albo przepisy szczególne nie przekazują ich do właściwości innych organów. Budowanie argumentacji na poglądzie, że środkiem prawnym w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. jest procesowy środek prawny podlegający rozpoznaniu przez sąd, może spotkać się z zarzutem niezrozumienia pojęcia drogi sądowej, pod którym należy rozumieć podleganie sprawy orzecznictwu sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a także przez sądy szczególne. Wynika to w szczególności z poglądu Sądu Najwyższego, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest środkiem szczególnego rodzaju, którego celem nie jest zmiana orzeczenia lub jego wyeliminowanie z obrotu prawnego, ale prejudykat pozwalający na realizację odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli

przez wydanie orzeczenia skarżący poniósł szkodę, a orzeczenie było bezprawne. Nie można tej skargi traktować jako alternatywy dla apelacji, skargi o wznowienie postępowania czy choćby skargi kasacyjnej, a także – skargi nadzwyczajnej.

R.N.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2020 NR 2**

**Poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 2 września 2019 r., III CZP 99/18, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, W. Pawlak, M. Romańska, K. Strzelczyk, K. Weitz, OSNC 2020, nr 2, poz. 13)*

\*

**Rodzice, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, nie mogą nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej.**

*(uchwała z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, M. Koba, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 2, poz. 14)*

\*

**W sprawie o zniesienie wspólności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego obciążonego hipoteką**

**zabezpieczającą kredyt bankowy i pożyczkę udzieloną współuprawnionym, sąd – przyznając to prawo jednemu z nich – ustala jego wartość z pominięciem obciążenia hipotecznego, chyba że zachodzą istotne powody przemawiające za jego uwzględnieniem.**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 41/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 2, poz. 15)*

\*

**Hipoteka ustanowiona przez dłużnika na użytkowaniu wieczystym nie wygasa z chwilą przejęcia długu, gdy użytkowanie wieczyste zostało zbyte na rzecz osoby trzeciej (art. 525 k.c.).**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 90/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 2, poz. 16)*

\*

**Przewidziane w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) roszczenie zakładu ubezpieczeń do kierującego pojazdem mechanicznym o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powstaje i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania.**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 2, poz. 17)*

\*

**Sąd, dzieląc zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, odnosi się do żądania pozwu i odpowiednio zmniejsza zasądzone zadośćuczynienie, obowiązany jest jednak**

**uwzględnić ograniczenie roszczenia z tej przyczyny, wskazane w podstawie faktycznej powództwa.**

*(uchwała z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 105/18, A. Owczarek, W. Katner, K. Weitz, OSNC 2020, nr 2, poz. 18)*

\*

**Dziecko członka spółdzielni przysposobione przez osobę trzecią nie należy do osób bliskich w rozumieniu art. 15 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845).**

*(wyrok z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 3/18, W. Pawlak, J. Frącko, wiak, M. Koba, OSNC 2020, nr 2, poz. 19)*

\*

**Niedopuszczalne jest zasiedzenie gruntu będącego częścią drogi publicznej, wyznaczonego liniami granicznymi pasa drogowego, obejmującego pasy awaryjnego postoju, pasy przeznaczone dla ruchu pieszych, zatoki i pasy dzielące jezdnie oraz pobocza jezdni, także wtedy, gdy nie zostały utwardzone i zagospodarowane jako chodniki lub ścieżki.**

*(postanowienie z dnia 28 marca 2019 r., III CSK 73/17, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 2, poz. 20)*

\*

**1. Artykuł 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm.) ma zastosowanie także wtedy, gdy kontrahent zakładu ubezpieczeń był przy zawieraniu umowy reprezentowany przez brokera ubezpieczeniowego biorącego udział w redagowaniu postanowień umownych.**

**2. Użycie w umowie ubezpieczenia zwrotów nieostrych lub niedookreślonych nie oznacza – jeżeli interpretacja umowy pozwala na usunięcie niejasności – że jej sformułowania są nie-**

**jednoznaczne w rozumieniu art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 321/18, D. Dończyk, P. Grzegorzycyk, G. Misiurek, OSNC 2020, nr 2, poz. 21)*

\*

**Na wyrok sądu drugiej instancji uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę – na podstawie przepisów regulujących właściwość rzeczową – do rozpoznania sądowi wyższego rzędu, zażalenie przewidziane w 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie przysługuje.**

*(postanowienie z dnia 17 lipca 2019 r., V CZ 50/19, J. Gudowski, W. Pawlak, K. Zawada, OSNC 2020, nr 2, poz. 22)*

\*

**W sprawie o ustanowienie kuratora dla osoby niepełnosprawnej (art. 600 § 2 k.p.c. w związku z art. 183 § 1 k.r.o.) ustanowienie pełnomocnika procesowego dla tej osoby – bez jej wniosku – jest niedopuszczalne.**

*(postanowienie z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 16/19, A. Piotrowska, K. Tyczka-Rote, A. Owczarek, OSNC 2020, nr 2, poz. 23)*

## INFORMACJE

W dniach 4–15 listopada 2019 r. sędzia Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz przebywała w Sądzie Najwyższym Irlandii, w ramach programu wymiany sędziów. W czasie dwutygodniowego stażu zapoznała się z organizacją wymiaru sprawiedliwości w Irlandii i systemem prawnym tego kraju. Obserwowała rozprawy w Sądzie Najwyższym, Sądzie Apelacyjnym oraz w High Court – odpowiedniku polskiego sądu okręgowego.

Jeden dzień stażu poświęcony był zapoznaniu się z działalnością Tribunal of Inquiry, instytucji, której celem jest prowadzenie postępowania w sprawach szczególnie interesujących opinię publiczną. Celem tego postępowania nie jest wydanie wyroku, lecz sporządzenie szczegółowej opinii dla Parlamentu, która może stanowić podstawę koniecznych zmian legislacyjnych. Obserwowany fragment postępowania dotyczył mobbingu doznanego przez oficera policji, który – jako tzw. sygnalista – ujawniał władzom policji negatywne zjawiska w jego miejscu pracy. Postępowanie prowadził jednoosobowo emerytowany sędzia, były prezes Sądu Apelacyjnego.

W czasie pobytu w sądach w Dublinie sędzia Teresa Bielska-Sobkowicz prowadziła liczne rozmowy z sędziami, również w czasie nieformalnych spotkań w ich gabinetach, służące wymianie doświadczeń i opinii dotyczących spraw zawodowych.

\*

W dniach 17–19 listopada sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Teresa Bielska-Sobkowicz, Karol Weitz i Roman Trzaskowski goś-

cili w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej, biorąc udział w spotkaniu sędziów i prokuratorów z krajów członkowskich Unii Europejskiej. W wizycie brali także udział sędziowie Sądu Najwyższego Paweł Wieliński i Małgorzata Wąsek-Wiaderek (Izba Karna) oraz Dawid Miąsik (Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych).



## **SKŁAD OSOBOWY IZBY CYWILNEJ W 2019 ROKU**

### Sędziowie Sądu Najwyższego

Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodnicząca Wydziału V), Dariusz Dończyk (przewodniczący Wydziału I), Józef Frąckowiak (do dnia 11 listopada 2019 r.), Jan Górowski (do dnia 6 maja 2019 r.), Paweł Grzegorzczak, Jacek Gudowski (przewodniczący Wydziału III – p.o.), Wojciech Katner, Monika Koba, Marian Kocon, Anna Kozłowska, Grzegorz Misiurek (przewodniczący Wydziału IV – p.o. od dnia 5 listopada 2019 r.), Anna Owczarek, Władysław Pawlak, Henryk Pietrkowski (przewodniczący Wydziału II), Krzysztof Pietrzykowski, Agnieszka Piotrowska, Marta Romańska, Krzysztof Strzelczyk, Maria Szulc, Roman Trzaskowski, Katarzyna Tyczka-Rote, Bogumiła Ustjanicz (do dnia 30 czerwca 2019 r.), Karol Weitz, Mirosława Wysocka (do dnia 4 listopada 2019 r.; przewodnicząca Wydziału IV), Kazimierz Zawada (do dnia 30 września 2019 r.), Dariusz Zawistowski (Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej)

W 2019 r. stanowiska w Izbie Cywilnej zajmowali także powołani w dnia 10 października 2018 r. przez Prezydenta RP – na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukonstytuowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2017 r., poz. 3) – do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego: Jacek Grela, Beata Janiszewska, Marcin Krajewski, Małgorzata Manowska, Joanna Misztal-Konecka, Tomasz Szanciło i Kamil Zaradkiewicz.

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej

Dariusz Zawistowski

Kierownik Sekretariatu Izby

Joanna Krajewska

sekretarz Prezesa

Katarzyna Piskorz

Wydział I

Dariusz Dończyk – Przewodniczący Wydziału

Anna Leszczyńska – kierownik sekretariatu Wydziału

Beata Rogalska – starszy inspektor sądowy

Ewa Krentzel – starszy inspektor sądowy

Justyna Kosińska – starszy sekretarz sądowy

Wydział II

Henryk Pietrkowski – Przewodniczący Wydziału

Anna Wasiak – kierownik sekretariatu Wydziału

Maryla Czajkowska – starszy inspektor sądowy

Anna Banasiuk – starszy inspektor sądowy

Agnieszka Łuniewska – starszy inspektor

Wydział III Problemowy

Jacek Gudowski – Przewodniczący Wydziału (p.o.)

Bożena Nowicka – kierownik sekretariatu Wydziału

Iwona Budzik – starszy inspektor sądowy

Katarzyna Bartczak – starszy inspektor  
Bożena Kowalska – starszy inspektor sądowy

Wydział IV

Grzegorz Misiurek – Przewodniczący Wydziału (p.o.)

Anna Grabowska – kierownik sekretariatu Wydziału  
Izabela Czapowska – starszy inspektor sądowy  
Bogumiła Gruszka – starszy inspektor sądowy  
Katarzyna Jóskowiak – starszy inspektor sądowy  
Hanna Kamińska – starszy inspektor sądowy

Wydział V

Teresa Bielska-Sobkowicz – Przewodnicząca Wydziału

Jadwiga Sawczenko – kierownik sekretariatu Wydziału  
Ewa Zawisza – starszy inspektor sądowy  
Izabella Janke – starszy inspektor sądowy  
Barbara Kryszkiewicz – starszy inspektor

asystenci, specjaliści ds. orzecznictwa

członkowie Biura Studiów i Analiz

skierowani do wykonywania zadań w Izbie Cywilnej

Joanna Buchalska  
Marcin Dziurda  
Mateusz Grochowski  
Elżbieta Konarska (od dnia 1 lipca 2019 r.)  
Bernard Łukańko  
Konrad Osajda  
Paweł Popardowski (od dnia 15 kwietnia 2019 r.)  
Piotr Ryłski  
Arkadiusz Turczyn (od dnia 16 września 2019 r.)  
Łukasz Węgrzynowski  
Tadeusz Zembrzuski

starszy specjalista

Paweł Suski

asystenci

Eryk Chowaniec-Sieniawski

Agata Dimmich

Anna Dorabalska – specjalista ds. prawa europejskiego

Piotr Frątczak

Katarzyna Gębala

Agnieszka Gołąb

Przemysław Gumiński

Sylwia Janas

Sławomira Kotas

Magdalena Kuchnio

Magdalena Lenik

Paulina Lewandowska (od dnia 17 czerwca 2019 r.)

Kamila Lipińska (od dnia 1 lipca 2019 r.)

Maciej Machowski

Radosław Nowaczewski

Olga Piaskowska

Paweł Popardowski (do dnia 14 kwietnia 2019 r.)

Małgorzata Sekuła-Leleno (do dnia 1 czerwca 2019 r.)

Joanna Studzińska (do dnia 30 maja 2019 r.)

Anna Tomasiuk (od dnia 1 września 2019 r.)

Arkadiusz Turczyn (do dnia 15 września 2019 r.)

Jakub Turczyn (od dnia 27 maja 2019 r.)

Konrad Wróblewski (od dnia 15 kwietnia 2019 r.)

Bartosz Wołodkiewicz (do dnia 30 maja 2019 r.)

Andrzej Zielony – specjalista ds. orzecznictwa

maszynistki

Justyna Wdowiak – inspektor

Anna Jędrzejczak – inspektor

pracownicy obsługi

Gabriela Koryś

Halina Krysiak

Leonarda Kurowska

Elżbieta Pietrzak – do dnia 31 lipca 2019 r.

Maria Regulska

Katarzyna Szymczak

## Dane statystyczne – grudzień 2019 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2349	202	243	-	35	4	24	-	144	36	2308
3.	CZP w tym:	52	12	13	7	-	-	-	-	-	6	51
	art. 390 k.p.c.	45	10	12	6	-	-	-	-	-	6	43
	skład 7-miu	7	2	1	1	-	-	-	-	-	-	8
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	64	35	42	-	14	7	8	-	-	13	57
5.	CO w tym:	82	104	98	-	1	-	-	-	-	97	88
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	82	104	98	-	1	-	-	-	-	97	88
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	84	21	14	-	-	-	-	-	-	14	91
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	2632	374	410	7	50	11	32	-	144	166	2596

## Dane statystyczne – rok 2019

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw											
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia								
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
2.	CSK	2284	3259	3235	-	351	38	407	-	1853	586	2308	
3.	CZP w tym:	47	98	94	56	-	-	-	-	-	38	51	
	art. 390 k.p.c.	42	88	87	49	-	-	-	-	-	38	43	
	skład 7-miu	5	10	7	7	-	-	-	-	-	-	8	
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
4.	CZ	116	463	522	-	235	73	85	-	-	129	57	
5.	CO w tym:	34	1089	1035	-	21	1	-	1	-	1012	88	
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
	art. 45 i 48 k.p.c.	34	1089	1035	-	21	1	-	1	-	1012	88	
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
7.	CNP	104	196	209	-	2	-	-	-	1	206	91	
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
10.	RAZEM	2586	5105	5095	56	609	112	492	1	1854	1971	2596	

## SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały .....	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	12
Glosy .....	33
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2020 nr 2 .....	59
Informacje .....	63
Skład osobowy Izby Cywilnej w 2019 roku .....	65
Dane statystyczne .....	70